Nr. 144. Sobota, 26 Czerwca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował konceptowego praktykanta pocztowego Ludwika Pietrzyckiego koncepistą pocztowym we Lwowie.

Prezyd[illegible] c. k. sa[illegible]szego w Krakowie za[illegible] Kankolera kancel[illegible] powiatowego w Jordano[illegible] [illegible]stą przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1go lipca 1886 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 czerwca 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 czerwca.

Odroczona we środę sesya Rady państwa, była bez zaprzeczenia jedną z najdłuższych, najpracowitszych, a powiedzmy od razu i najobfitszych w dodatnie rezultaty. Pierwsze posiedzenie formalne ubiegłej sesyi odbyło się dnia 22 września roku zeszłego, a w cztery dni później, 26 września, nastąpiło uroczyste otwarcie Rady państwa pamiętną Mową Tronową, w której wytknięto w głównych zarysach program prac nowego parlamentu. Dnia 26 października odroczył się parlament do 28 stycznia b. r. ustępując miejsca wspólnym Delegacyom i Sejmom krajowym, a zebrawszy się ponownie w powyższym terminie, obradował do 16 kwietnia, w którym to dniu udał się na krótkie, bo tylko do 5 maja trwające ferye wielkanocne. Od 5 maja do 23 czerwca obradował niemal bez przerwy, [illegible] [illegible] 17 posiedzeń.

Z ważniejszych spraw [illegible] Rada państwa w ubiegłym [illegible] prawodawczym Adres do Korony w odpowiedzi na Najw. Mowę Tronową, a dalej załatwiła Prowizoryum budżetowe i preliminarz państwowy na rok bieżący, preliminarz sum, jakie mają być użyte w roku 1886 z funduszu melioracyjnego, szereg kredytów dodatkowych, pomiędzy temi na utworzenie prowizorycznych posad nauczycielskich przy średnich państwowych zakładach i na dodatki służbowe dla suplentów, ustawę o odpisywaniu podatków gruntowych w razie klęsk elementarnych, przedłożenie o udzieleniu bezprocentowej zaliczki a zarazem zapomogi dla dotkniętego pożarem Stryja, dalej ustawę o powiększeniu parków przewozowych na kolejach państwowych, przedłożenie w sprawie prolongowania ustawy o stemplach i należytościach skarbowych przy zaokrąglaniu gruntów włościańskich, oraz przy konwersyi pretensyj hipotecznych i kolejowych obligacyj pierwszeństwa. Ze spraw kolejowych, projekt ustawy o inwestycyach dla gwarantowanej sieci austryackiej północno-zachodniej kolei, tudzież o przyjęciu pod zarząd państwa, ewentualnie wykupnie linij żelaznych Praga-Dux i Dux-Bodenbach, wreszcie ustawę o kolejach lokalnych. Ze spraw wojskowych: ustawą o kontyngensie rekrutacyjnym na rok 1886 i przedłożenie o pospolitem ruszeniu. Dalszemi etapami w działalności Izby deputowanych są takie przedmioty, jak ustawa [illegible] robotników, taryfa [illegible] w pierwszym rzędzie [illegible] anarchistycznemi, wreszcie ustawa o postępowaniu sądowem w sprawach karnych z tendencyami socyalistycznemi.

Już samo wyliczenie powyżej przytoczonych spraw świadczy, iż Rada państwa w czasie ubiegłej sesyi, kierując się zasadami wypowiedzianemi w Najw. orędziu, pracowała gorliwie i przyczyniła się do wytworzenia ustaw wielkiej wagi dla państwa i jego ludów. I tak przez uchwalenie ustawy o pospolitem ruszeniu została wykończoną organizacya siły zbrojnej Monarchii i opartą na silnych podstawach, a ustawa o zabezpieczeniu robotników jest pierwszym ważnym krokiem na trudnem polu ustawodawstwa socyalnego. Skutkiem przyjęcia taryfy cłowej, otoczono skuteczniejszą niż dotychczas opieką przemysł i rolnictwo rodzime, a zarazem utrzymano ciągłość rozpoczętych rokowań z Zalitawią, których ostatnim wyrazem ma być zawarcie na następnych lat dziesięć austro-węgierskiej ugody. Przy przyjęciu przedłożenia o działalności ustawy o kolejach lokalnych dano możność popierania i nadal tak rozwiniętego na polu budowli dróg pobocznych ducha przedsiębiorczego, i tem samem użyczono tysiącom rąk sposobności do zarobku. Ustawa wreszcie o suplentach czyni zadość odzywającym się od dawna życzeniom, i stanie się niezawodnie ważnym czynnikiem w kierunku zasila[illegible] [illegible]olnymi [illegible] mu za[illegible] [illegible]gi.

Lwów, 26 czerwca.

Wydział krajowy, krajowa komisya dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego oraz wszystkie Izby handlowo-przemysłowe otrzymały z Prezydyum c. k. Namiestnictwa uwiadomienie, że p. Minister wyznań i oświecenia reskryptem z dnia 10 czerwca b. r. zatwierdził wypracowany przez kierownika c. k. szkoły fachowej dla przemysłu artystycznego we Lwowie plan nau-

---

26)

STAROSTA ZYGWULSKI

VII.

(Ciąg dalszy.)

W tymże momencie brama wjazdowa już zamknięta, pod silnym z zewnątrz naporem na ściężaj się rozwarła i z hukiem a wrzawą wjechało do wnętrza kilku zbrojnych Sabatów na koniach spienionych.

— Zawiski! krzyknął Starosta do tego, który jechał na czele. Wezwany, zeskoczył z konia i zbliżył się ku Staroście, a tak był cały błotem zbryzgany, że twarzy jego prawie niepodobna było rozeznać.

— Co to jest? co to znaczy? spytał groźnie Stadnicki. Jak śmieliście tu przybyć wbrew moim rozkazom? gdzie jest imćp. Dołęga?

Pytania te coraz głośniej i groźniej wypowiadane, sypały się gradem z ust Starosty, że stojący przed nim ów dworzanin, nie mógł ani słowa przemówić.

— Odpowiadaj! co to znaczy? wrzasnął Stadnicki.

— Nieszczęście! jw. panie... nieszczęście! wyjąkał z zalęknieniem Zawiski. Leżajscy pachołkowie, którzy z p. Opalińskim przybyli i także rozlokowali się na Wieniawie, poczęli się wnet wadzić z naszymi, ranili dwóch Sabatów a dworzanina Bogackiego śmiertelnie usiekli, że może już i ducha wyzionął...

Stadnicki słuchał i nie mówił nic. Wargi mu się jeno trzęsły i widocznie wielka gwałtowność zbierać się w nim poczęła, że ów dworzanin, nie wiedząc jeszcze przeciw komu ta gwałtowność obrócić się miała, już w duchu i życia był niepewnym, zwłaszcza iż p. Stadnicki czekanik swój coraz mocniej w ręku ściskał i coraz zapalczywiej nim o ziemię bił.

Długo trwała cisza. Zawiski ze zwieszoną głową stał milcząc, kompanowie jego z koni zsiadłszy, także czekali w milczeniu, a Szafrański, obudzony tą wrzawą wybiegł i trzymając w ręku zapaloną latarkę, która migocącem światłem rozjaśniała nieco ciemności, przypatrywał się zdala z przerażeniem wielkiem owym zbrojnym, ich strojom dziwacznym, ich ogorzałym a dzikim obliczom.

— Ano koniec już na mnie przyszedł!... jeno duszę Panu Bogu miłosiernemu polecić... — myślał w duchu i byłby się modlił, gdyby w tym strachu mógł słowa pacierza spamiętać.

Tymczasem Stadnicki, oprzytomniawszy nieco, głosem stłumionym zapytał:

— Bogacki usieczon na śmierć?

— O[illegible]viliśmy go na Wieniawie dyszącego le[illegible]e, łeb mu szpetnie rozwalono...

— A cóż oni... ci leżajscy... wszak żywcem nie uszli?...

— Uszli wszyscy!... nieśmiało, z cicha, wyjąkał Zawiski.

Porwał się Stadnicki ku niemu jak wściekły.

— A hańba że na was, wy psie syny! wrzasnął, — a to z was tacy żołnierze, że swego kompana bezkarnie mordować dajecie!...

I pieniąc się ze złości już się był na Zawiskiego czekanem zamierzył, gdy tym gwarem ze snu zbudzony p. Niezabitowski, wybiegł w tymże momencie z swej izby i w czas rękę starosty zatrzymał...

— Panie Starosto, a cóż to za gwałty? wołał, olbrzymią swą postacią zasłaniając Zawiskiego.

— Co za gwałty? krzyczał Stadnicki wyrywając się chorążemu, — gwałt jest ten, że mi Opaliński opryszek, lindi napada i morduje! a ja go za to bez sądu, jak psa wściekłego na rynku lubelskim powieszę!

I miotał się a wyzywał tak straszliwie, że p. Niezabitowski dopiero po długiej chwili mógł się dowiedzieć o co chodzi i zaledwie zdołał uprowadzić Stadnickiego do izby a umitygować nieco. Zaczem wezwany ponownie Zawiski mógł już porządnie zdać relacyę, jako się to stało.

Zawiski był jednym z zaufanych dworzan Starosty Zygwulskiego, który go nawet do poufnych missyj niektórych używał, ceniąc jego przezorność i obrotność, że w najtrudniejszych okazyach poradzić sobie umiał. Niegdyś lepszej kondycyi, Zawiski swawolnikiem wszakże był wielkim, a w tej swawoli fortunę i cześć zatraciwszy do p. Stadnickiego od lat kilku przystał i jednym z herstów owych Sabatów był mianowany. Według relacyi jego, którą on bardzo szczegółowo czynił, a której p. Stadnicki słuchał już w milczeniu, chodząc po izbie, czeladka łańcucka, przybywszy z Dołęgą na Wieniawę, nie zastała miejsca w gospodzie, gdyż już tam był przed dworzan i służbą pana leżajskiego starosty, który tegoż samego dnia do Lublina przybył i także zbrojną swą drużynę na Wieniawie zostawił. Zaraz tedy zaczęła się zwada; Sabatowie chcieli zaraz wyrzucać leżajskich z gospody, a ci widząc przemożną siłę, nie próbowali nawet stawiać oporu, ale wyszedłszy z gospody i oddaliwszy się nieco, poczęli wyzywać łańcuckich, których „djabelską drużyną" zwali, spiewając przytem sprośne pieśni, wymyślone na samego Zygwulskiego Starostę. Kilku Sabatów a na ich czele Bogacki, który był gwałtownik wielki, rzucił się za leżajskimi i dognawszy rozpoczęło bójkę, pomimo nawoływań Dołęgi, który zakazywał pogoni i wszelkiej zwady.

— Bójka ta trwała nie długo, opowiadał Zawiski, leżajscy uzbrojeni byli lepiej a chociaż i im nieco się dostało, wszakże wielkiej szkody nie ponieśli, gdy zaś Bogacki padł ranny śmiertelnie, wówczas bojąc się, abyśmy wszyscy na nich nie natarli, poszli w ucieczkę. Stało się to w jednym momencie, tak krótkim, jako mgnienie oka, że gdy puszczono się w pogoń, już było zapóźno: Uszli wszyscy.

— Nie nasza w tem wina! kończył Zawiski ośmielony milczeniem starosty, bo myśmy chcieli zaraz natrzeć na leżajskich i bylibyśmy ich wszystkich rozbili, ale imćp. Dołęga nie pozwalał z miejsca się ruszać i dopiero gdy Bogacki padł, rzucił się sam w pogoń. Już jednak ich dognać nie było można; w ciemnych zaułkach Lublina zniknęli, chociaż jeszcze na ulicy, koło starej baszty słyszeliśmy, jako spiewali owę pieśń szpetną, na urągowisko...

— Jaką pieśń? zagadnął p. Niezabitowski.

— Ano, odparł Zawiski z cicha, zbliżając się ku Chorążemu, owę pieśń, co to wymyślona jest na p. Starostę...

„Stadnicki djabeł wcielony"...

— Milcześ! krzyknął Starosta i żywo zapytał:

— Gdzież jest imćp. Dołęga?

— Widziałem, odrzekł Zawiski, jak w tej pogoni zapędził się do jednego z dworków, niedaleko starej baszty, gdzie snać niektórzy z leżajskich się skryli, bo właśnie tam owę pieśń spiewali. Być może, że ich ujął. On tu niechybnie wnet nadciągnie, bo oto już i reszta naszej kompanii przybywa...

Rzeczywiście też w czasie Zawiskiego relacyi, przybywało coraz więcej zbrojnej drużyny. Cała już sień gospodnia a i dziedziniec i wszystkie izby były przepełnione. Krzyki podnosiły się coraz większe...

Stadnicki zgniewał się gniewnie.

— Idź waćpan, rzekł do Zawiskiego, i powiedz tym zbójom, a pilnuj ich, aby wrzasków nie czynili, bo jak mi Bóg miły, własną głową odpowiesz!

Zawiski miał się czemprędzej ku drzwiom kontent że się to jakoś na tem skończyło,

kowy dla odbyć się mającego w czasie tegorocznych głównych feryj we Lwowie kursu feryalnego dla nauczycieli rysunków w przemysłowych szkołach uzupełniających w Galicyi.

Według tego programu nauka rysunków z wolnej ręki, rysunków geometrycznych i projekcyjnych, oraz rysunków dla przemysłu artystycznego i drobnego trwać ma po 60 godzin, a nauka rysunków architektonicznych 40 godzin. Cały plan naukowy zatem przeprowadzony zostanie w 220 godzinach. W myśl wniosku kierownika po wyżej wspomnionej c. k. szkoły fachowej zezwolił p. Minister wyznań i oświecenia, aby tym razem liczba frekwentantów kursu feryalnego ograniczona została do 15.

Na kursie feryalnym otrzymać mają uzupełniające wykształcenie tacy nauczyciele szkół ludowych i wydziałowych, którzy pełnią już funkcye nauczycieli rysunków w istniejących przemysłowych szkołach uzupełniających, dalej tacy, którzy uzyskali już kwalifikacyę do udzielania nauki rysunków w szkołach wydziałowych, wreszcie w braku powyższych wymogów także tacy nauczyciele, którzy dostatecznie biegli są przynajmniej w konturowaniu ornamentyki płaskiej i wykazać się mogą dostatecznemi wiadomościami wstępnemi oraz biegłością także w rysunkach geometrycznych.

Co do wszystkich uczestników kursu feryalnego wymagane jest jak największe zaznajomienie z praktyką najważniejszych zajęć przemysłowych w siedzibie szkoły.

Ze względu na okoliczność, że w Galicyi dopiero zakładać wypadnie przemysłowe szkoły uzupełniające na podstawie postanowień rozporządzenia ministeryalnego z d. 24 lutego 1883 r., a na kursie feryalnym odbyć się ma równomierne wykształcenie wstępne sił nauczycielskich dla szkół tego rodzaju, chodzić będzie o to, aby do udziału w kursie feryalnym wysłani względnie przypuszczeni zostali ukwalifikowani nauczyciele z takich gmin, w których najpierw wypadnie przystąpić do urządzenia względnie do zorganizowania przemysłowych szkół uzupełniających. Wydział krajowy został zatem zaproszony do wskazania gmin powyższej kategoryj, z których nauczyciele przedewszystkiem przypuszczeni być mają do udziału w kursie feryalnym.

Celem uniknięcia wszelkiej zwłoki w rozpoczęciu kursu feryalnego zarządzone zostało równocześnie wydanie ze strony kierownictwa c. k. fachowej szkoły dla przemysłu artystycznego we Lwowie obwieszczenia publicznego o odbyć się mającym kursie feryalnym. Obwieszczenie to, które podane zostanie do wiadomości większych gmin w kraju a nadto ogłoszone zostanie w *Gazecie Lwowskiej*, zawierać będzie oprócz powyżej wskazanych warunków przypuszczenia do udziału w kursie feryalnym, oraz oznaczenia terminów rozpoczęcia i zamknięcia kursu, niemniej dokładnego oznaczenia terminu, do którego zgłaszać się należy u kierownictwa lwowskiej szkoły fachowej dla przemysłu artystycznego celem wzięcia udziału w kursie feryalnym — także uwagę, że uczestnicy kursu feryalnego otrzymają świadectwa ze swoich postępów i że do udzielania nauki w aktywować się mających przemysłowych szkołach uzupełniających przypuszczeni będą tylko tacy nauczyciele, którzy uczęszczali na kurs feryalny.

Powołanym na wstępie reskryptem oznajmił dalej p. Minister wyznań i oświecenia, że na odbyć się mający w tym roku w czasie od 18 lipca do 28 sierpnia w państwowej szkole przemysłowej w Bielsku kurs feryalny dla nauczycieli uzupełniających szkół przemysłowych, wysłanych będzie także pięciu nauczycieli rysunków z Galicyi, powołanych do działalności nauczycielskiej w przemysłowych szkołach uzupełniających. Każdy z nauczycieli do wzięcia udziału w bielskim kursie feryalnym wysłać się mający, otrzyma stypendyum państwowe w kwocie po 60 zł.

Rzecz naturalna, że od przyznania uczestnikom kursu feryalnego stypendyów krajowych, gminnych itd. na kilkutygodniowe utrzymanie we Lwowie, głównie zależy, czy i w jakim rozmiarze odbyć się będzie mógł w tym roku kurs feryalny w lwowskiej c. k. szkole fachowej dla przemysłu artystycznego.

W r. 1887 taki sam kurs dla nauczycieli uzupełniających szkół przemysłowych odbędzie się w krakowskiej państwowej szkole przemysłowej. W ten sposób w krótkim czasie pozyskany zostanie personal nauczycielski potrzebny dla urządzić się mających uzupełniających szkół przemysłowych.

Sprawy krajowe.

(Przemysł domowy i rękodzielniczy.)

Komisya krajowa dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego odbyła posiedzenia za II. kwartał r. b. dnia 20 i 21 maja a mianowicie dnia 20 przed południem pod przewodnictwem księcia Jerzego Czartoryskiego zresztą pod przewodnictwem Marszałka krajowego.

Na posiedzeniach tych zajmowano się przedewszystkiem sprawą powstać mających fachowych zakładów przemysłowych i uchwalono:

1) utworzyć niezzwłocznie doświadczalną stacyę keramiczną i doświadczalną stacyę dla przemysłu naftowego przy lwowskiej c. k. szkole politechnicznej na podstawie umowy zawartej przez Wydział krajowy z Rektoratem politechniki oraz zamianować dyrektorem stacyi keramicznej inżyniera-keramika p. Edmunda Krzena z roczną płacą 2000 zł. i dodatkiem aktywalnym o rocznych [illegible]00 zł. badania zaś z zakresu przemysłu naftowego mają być poruczone profesorowi politechniki panu Pawlewskiemu, któremu przyznano honoraryum za r. 1886 w kwocie 500 zł.

(Na mocy oświadczenia p. Krzena, że życzy sobie zwrócić funduszowi krajowemu kwotę 2230 zł. otrzymaną tytułem subwencyj bezzwrotnych na kształcenie się fachowe, potrącona zostanie ta kwota z przyznanej mu płacy w ciągu lat czterech);

2) założyć bezzwłocznie wzorowy naukowy warsztat tkacki w Korczynie, którego instruktorem zamianowany został p. Robert Schindler, b. instruktor przy naukowym warsztacie tkackim w Błażowej;

3) zamianować p. Krycińskiego nauczycielem rysunków i technologii i powierzyć mu kierownictwo porzuconej przez c. k. Rząd szkoły garncarskiej w Kołomyi, która objęta została na fundusz krajowy, p. Lachnera zaś nauczycielem rysunków dekoracyjnych, wysokość płac obu nominowanych oznaczona zostanie umową;

4) poczynić wszelkie przygotowania w celu otwarcia szkoły garncarskiej w Alwernii jeszcze w roku bieżącym, szkoły tkackiej w Horodence zaś najpóźniej z początkiem r. 1887; (Do Alwernii ma być wysłany inżynier-keramik p. Krzen w celu zbadania gliny i wyboru miejscowości na siedzibę przyszłej szkoły);

5) założyć w Żywcu szkołę wyrobów stolarskich połączoną z wyrobem zabawek pod warunkiem, że Rada powiatowa przyczyni się z funduszów powiatowych do pokrycia kosztów założenia i utrzymania szkoły:

6) odstąpić od uchwalonego już poprzednio założenia szkoły tkackiej w Jaśle a natomiast założyć naukowy warsztat tkacki w Krośnie pod warunkiem, że gmina miasta Krosna, Towarzystwo tkaczy w Korczynie lub zawiązać się mające Towarzystwo tkaczy w Krośnie dostarczać będzie warsztatowi potrzebnej przędzy w zamian za gotowe wyroby.

W sprawie reorganizacyi komisyi krajowej w myśl uchwały Wysokiego Sejmu i preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1887 na cele przemysłowe w skutek wezwania Wys. Wydziału krajowego poruczono członkom komisyi zamieszkałym we Lwowie jako podkomisyi, wypracowanie odpowiednich projektów, które mają być przedmiotem obrad na najbliższem pełnem zebraniu komisyi.

W celu porozumienia się z Wydziałem krajowym w sprawie reorganizacyi szkoły wydziałowej w Sokalu i reszty szkół wydziałowych w kraju w myśl uchwały sejmowej z 23 stycznia r. b. delegowano do ustnej konferencyi w powyższem przedmiocie członka komisyi p. Ludwika Wierzbickiego, który przedłoży następnie na najbliższem zebraniu komisyi plan reorganizacyi.

W wykonaniu uchwały sejmowej w sprawie przedstawienia c. k. Rządowi szczegółowych żądań co do przyczynienia się skarbu państwa do popierania szkolnictwa przemysłowego w kraju naszym uchwalono przedłożyć Wydziałowi krajowemu wniosek aby ponowić żądania przedstawione c. k. Rządowi w memoryale Wydziału krajowego z r. 1884 popartym usilnie przez Sejm a oprócz tego udzielić członkom komisyi krajowej zasiadającym w centralnej komisyi przemysłowej memoryał, w którym wykazane są najnaglejsze potrzeby kraju w sprawie szkolnictwa przemysłowego.

Wskutek petycyi Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie o subwencyę na utrzymanie c. k. fach szkoły dla artyst. przemysłu drzewnego w Zakopanem w kwocie 600 zł. o subwencyę 400 zł. na oddział budowniczo-stolarski tudzież podanie o subwencyę 300 zł. na suszarnię, powzięto następujące uchwały:

1) Przyznać Towarzystwu subwencyę za r. 1886 na utrzymanie szkoły w kwocie 300 zł.;

2) po zbadaniu stanu faktycznego stosunków szkoły przyjąć na fundusz krajowy wszelkie koszta łożone przez Towarzystwo na rzecz szkoły;

3) prosić Wydział krajowy, aby po zbadaniu sprawy wypłacił 300 złr. na suszarnię;

4) Komisya przyjmuje odpowiedzialność za wszelkie przekroczenia budżetu w skutek uchwał pod 1) 2) 3). (D. n.)

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 23 Czerwca.

(?) Dzienniki opozycyjne zbyt może polegają na krótkiej pamięci czytelników swoich, bo co roku o tej porze nucą im tę samą piosnkę, o której dobrze wiedzą, że jej nuta fałszywa i nieprawdziwe słowa. Co roku po zwinięciu czarnożółtej flagi przed frontem koryntckiego pałacu przy wiedeńskim rynku, dzienniki tutejsze z komiczną powtarzają powagą, że już prawica rozbita, rozprószona, zmiażdżona, podczas gdy lewica stoi cała jak mur z ciosanego granitu. Nie naszą jest rzeczą dochodzić, jaki tam kit spaja owe granitowe głazy, ale to godzi się stwierdzić, że nigdy jeszcze nie ujawnił się tak wybitnie, jak teraz, ów tradycyjny pierścień żelazny, który łączy cztery parlamentarne frakcye w zwartą falangę prawicy. Przy kilkudziesięciu pozycyach taryfy cłowej, obejmującej wszystkie prawie przedmioty produkcyi i handlu, nie było w łonie większości najmniejszej różnicy zdań. Co do jednej tylko pozycyi odezwały się zdania odmienne i polityczna solidarność prawicy samej w sobie i prawicy z Rządem została chwilowo wystawiona na próbę, ale próba trwała zaledwie dwadzieścia czter[illegible] godzin zdrowy zmysł polityczny zwyc[illegible] i przy wzajemnej dobrej woli nasta[illegible] dność ściślejsza, niż przedtem. Tę[illegible] czność należy zapisać w pamięci. [illegible] stanowi zadatek pomyślnego przeb[illegible] łej ugodowej akcyi, przy której [illegible] jeszcze może powstać trudność. Prz[illegible] twieniu tylu naraz spraw takiej do[illegible] ści, nie może być, żeby nie znalazły [illegible] gronie dwiestu ludzi przeróżne zapatr[illegible] nia zasadnicze i partykularne interesa. [illegible] od tego jest rozum polityczny, wzajemn[illegible] dobra wola i wyrozumiałość, aby rozmaitość zdań podporządkować pod wzgląd najwyższy, który łączy większość z Rządem, a takim jest wzgląd na całość, na dobro i na potęgę Monarchii, która ogarnia i jednoczy w sobie wszystkie poszczególne interesa. Słychać już o różnych życzeniach co do organizacyi i przyszłej działalności banku. Opodatkowanie cukru dotyka żywotnej ekonomicznej sprawy trzech zamożnych krajów koronnych, w których przemysł cukrowniczy i połączona z nim uprawa buraków stały się źródłem dobrobytu nietylko dla licznej klasy przemysłowców i rolników, ale niemniej także dla niezliczonych robotników dziennych. Wszak roczną sumę płacy, pobieranej tylko przez robotników, którzy bądź to w cukrowniach bądź też na roli przy uprawie buraków pracują, obliczają statystycy na siedm milionów złotych austryackich. Tam gdzie wchodzą w grę interesa tak potężne, niepodobna przypuszczać, żeby reforma podatku niepobudziła różnorodnych życzeń lub obaw, zwłaszcza gdy zamierzoną jest reforma radykalna, bo mająca w miejsce dotychczasowego wymiaru podatku według ilości buraków, zaprowadzić najracyonalniejszy pewnie pobór podatku według ilości wyrobionego cukru. Ale marnemu złudzeniu poddaje się stronnictwo nieprzychylne Rządowi, jeżeli mniema i głosi, że o którykolwiek z tych szkopułów rozbije się nawa, wiozące i Rząd i zgodną z tym Rządem większość. Niedokazała tego nafta, i niedokaże cukier ani sprawa bankowa. Co do dwóch ostatnich spraw akcya, którą z natury rzeczy co do nafty prowadzili Polacy, przejdzie w ręce posłów czeskich, jako głównie interesowanych, a właśnie klub czeski w przeciągu ostatnich trzech tygodni złożył także dowody solidarności z prawicą, że z tej strony najmniejsza niezachodzi obawa. Dwa zaś kluby prawego środka w tem znajdują się położeniu, ze względów politycznych korzystnem, iż strona materyalna rzeczonych spraw najmniej ich dotyka i mogą w razie nieporozumienia zająć stanowisko nieuprzedzonych rozjemców.

---

a w izbie został sam Stadnicki z p. Niezabitowskim.

Długo obaj milczeli. Olbrzymi p. Sebastyan usiadł przy stole i chmurno się zamyślił. Snać cała ta awantura nie w smak mu poszła; wyrzucał sobie, że z p. Stadnickim i tą hałastrą zgodził się tu przybyć. Starosta w wielkiem wzburzeniu wciąż biegał po izbie.

Wreszcie stanął przed Niezabitowskim i roziskrzonym wzrokiem patrząc nań, rzekł:

— Chciałeś mnie waść godzić z p. Opalińskim, a oto widzisz, może li to być?... Cały mój żywot taki. Nie minie dzień, aby mi krwawej nie wyrządzono krzywdy... a ja co począć mam? milczeć i znosić?

Czekał chwilę responsu, a gdy Niezabitowski zmilczał, tak mówił dalej:

—Sypią się na mnie kondemnaty... jak Herburt mógłbym już sobie niemi cały płaszcz podszyć, — ano, kto mi za moje krzywdy zapłaci?... Gdybym sam nie wziął odwetu, a ludzi nie straszył, to jużby chyba ze mnie i śladu nie było...

— A mnie się widzi, ozwał się p. Niezabitowski, że tu niewiadomo, kto odwet bierze, a kto pierwszy napada....

— Niewiadomo! zawołał w uniesieniu Starosta, niewiadomo wam, mości Chorąży, boć wzrok ludzki nie przenika do wnętrza duszy i nie zliczy tych ran serdecznych, które mi zadano.... Ano, dużo by o tem prawić a i nie wszystko wypowiedzieć można... Dziś wszakże, byliście sami świadkami, jako p. Opalińskiego służalce obeszli się z moją czeladką....

— A już co do tego, odparł Chorąży, to wam rzec muszę, furda panie! jako to jest pierwsza wina tej właśnie waszej czeladki, jak ją zowiecie. Po co wam tę dziką hałastrę ciągać za sobą? To szlachcicowi i rycerzowi prawemu rzecz cale nie jest przystojna takimi ludźmi się otaczać. I oto co ztąd wynikło? Stał się crimen: usieczono wam dworzana a ludzie wasi zbrojnie najechali Lublin w czasie trybunału.... piękna sprawa! A gdybym był ręki waszej nie wstrzymał, to i tutaj byłby trup jeszcze jeden.

— To mi dziś już myśli nie kłopocze! przerwał szyderczo Stadnicki, jedna kondemnata mniej albo więcej, któż je tam liczyć będzie?...

— Ale mnie to kłopocze, furda panie! zawołał, unosząc się już nieco p. Niezabitowski. Nie myślę mego imienia do spraw takich mięszać... Daliście mi, mości Starosto słowo rycerskie, jako drużyna wasza nie wkroczy do miasta, a oto cale inaczej się stało. Zatem żądam, abyście dotrzymali przyrzeczeń i tę hałastrę wygnali ztąd precz!....

— Cha! cha! cha! zaśmiał się p. Stadnicki. Żądasz waść! a któż to ja jestem, bym żądania spełniać musiał?.... Czeladka moja, mości Chorąży, zostanie tu, a jutro rozprawi się z p. Opalińskim....

— A to waćpan chcesz tu wojnę, pod bokiem trybunału rozpoczynać! zawołał p. Niezabitowski, porywając się z miejsca wzburzony bardzo, — a to szukaj że sobie innych kompanów!

— Do kroć set piorunów! wrzasnął Starosta i w gniewnem uniesieniu byłby niewątpliwie jakąś straszliwą wyrzekł obelgę, gdy w tem nowy tentent koni dał się słyszeć i w tymże momencie drzwi się znagła otwarły a na progu stanął Dołęga...

Był tak blady i tak zmieniony, że Stadnicki spojrzawszy nań tylko, już zapomniał co wyrzec miał, jeno ku niemu się rzucił, rozumiejąc, że może ranny jest.

Dołęga wszedł i nie patrząc na Stadnickiego, głosem ponurym, rzekł krótko:

— Rodzic mi zmarł...

Zaczem, jak gdyby więcej mówić nie mógł lub nie chciał, usiadł ciężko przed stołem, głowę na obu dłoniach wspierając.

Stadnicki zdumiony tą wieścią, milczał. Nie rozumiał on zgoła, jako się to stało, jeno z twarzy Dołęgi wyczytał, iż stać się musiało w niezwykłych okolicznościach, jeno to przeczuwał, że śmierć ta, zresztą cale mu obojętna, nową jakąś sprowadzi nań klęskę.

Tymczasem p. Niezabitowski, na którego słowa Dołęgi również wywarły wrażenie, zbierać się począł, jak gdyby do drogi, szablę przypasał a biorąc kołpak do ręki, zbliżył się do Jerzego i rzekł głosem wzruszonym, kładąc mu dłoń na ramieniu:

— Znałem dobrze rodzica waćpana.... był to wojownik sławny a człek wspaniałego umysłu i serca. Dziwno mi, że syna jego w takiej kompanii widzę, która prawemu rycerzowi cale nie przystoi...

— Dość tego! wrzasnął Stadnicki, trzęsąc się z gniewu. Obelg nie ścierpię!

I z podniesionym czekanem leciał ku Niezabitowskiemu.

Ten dobył szabli i czekał w pogotowiu, a Dołęga widząc to, porwał się także od stołu i stając pomiędzy nimi, zawołał ku Stadnickiemu:

— Mości Starosto, opamiętaj się przez Boga żywego!

Stadnicki oprzytomniał też nieco i podniesiony czekan opuścił, a p. Sebastyan, rzekł poważnie, chociaż nieco drżącym od wzburzenia głosem:

— Waść chcesz czekanem walczyć, ja szablę mam rycerską... to broń nie równa. Pozostawiam tedy plac wolny, a czekać was będę, mości Stadnicki, na innem miejscu i z bronią szlachcicowi właściwą....

To rzekłszy, kołpak na głowę wcisnął, i wyszedł dzwi zatrzaskując za sobą a za chwilę słychać było, jako z pacholikami swymi wyjeżdżał z gospody. —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wratysław Daniłowicz.

Izba panów na dzisiejszem swem posiedzeniu, które nawet dwóch godzin nie trwało, zawotowała piętnaście projektów do ustaw, poprzednio przez Izbę poselską przyjętych. Nie było przytem sposobności wypróbowania akustyki sali radnej, o której w Izbie poselskiej w najnowszym czasie kilkakrotnie była mowa, bo żaden z członków nie zabierał głosu. Że akustyka w sali tak przestronnej, jak Izba poselska, pozostawia wiele do życzenia i daje powód do skarg, mianowicie ze strony publiczności, to jest rzeczą naturalną i trudną do odwrócenia. Większa część posłów jest już w tym wieku, w którym trudno piersi natężać. Najtrafniej podobno kwestyę akustyki rozstrzygnął prezydent Smolka, gdy powiedział, że gwar pospolicie panujący w sali, jest główną przyczyną, dla której mowców nie słychać, kiedy zaś Izba chce słuchać mowcę i umilkną pogadanki w ławkach, to słaby nawet głos rozchodzi się po sali. Oby się na tem delikatnem upomnieniu posłów skończyło, bo wszelkie próby drapowania marmurowych ścian, harmonijne tworzących teraz otoczenie dla przybytku legislacyi, okazały, że najłatwiej oszpecić, ale trudno poprawić genialnie obmyślone dzieło.

Wiecie już, jak miłościwego przyjęcia ze strony Najj. Pana doznała deputacya stryjska. Serdeczny ton odpowiedzi Monarchy wywarł na członków niezatarte wrażenie. Publiczność tutejsza, która na razie tak żywe dla pogorzelców objawiła współczucie, dawno zapomniała o Stryju. W tak wielkiej stolicy wypadek za wypadkiem goni, i to co minęło tonie w niepamięci. Dla sejmu galicyjskiego jednak wspomnienie wielkiego nieszczęścia będzie zapewne podnietą do uregulowania w miasteczkach krajowych policyi ogniowej, o której nieraz już była mowa, aczkolwiek dotychczas bez skutku.

Poznań, 24 czerwca.

Wypadkiem, którym w obecnej chwili zajmują się prawie wyłącznie tutejsze koła jest przyjazd do Poznania ministra wyznań i oświaty p. Gosslera. Minister przybył z Gdańska, gdzie przy udziale dwóch wyższych radców ministeryalnych, radców szkolnych, landratów i inspektorów szkolnych toczyły się narady nad zastosowaniem uchwalonych świeżo t. zw. ustaw antipolskich do przyszłej praktycznej organizacyi szkół ludowych w Prusach zachodnich. Jak powszechnie się domyślają, minister przybył do Poznania, aby zrekognoskować dokładnie teren i naradzić się z odnośnemi władzami, nad szeregiem kwestyi bieżących mianowicie: W jaki sposób dałoby się najłatwiej poprowadzić szkoły uzupełniające w duchu szerzenia języka niemieckiego, na które to szkoły przeznaczono 200.000 marek, a które mają być zaprowadzone we wszystkich miastach liczących po nad 2000 mieszkańców. Dalej ma stanąć na porządku dziennym obrad, sprawa budowy stu nowych szkół i rozszerzenia 200 już istniejących, na co przeznaczono dwa miliony marek; sprawa nowych szkolnych inspektorów powiatowych, sprawa zakładania nowych pensyonatów dla kształcenia dziewcząt, wreszcie kwestya najodpowiedniejszego użycia 100.000 marek na stypendya dla słuchaczy uniwersytetów, uczniów gimnazyalnych i realnych narodowości niemieckiej, którzy zobowiązują się po ukończonych studyach przyjmować posady w dzielnicach polskich i działać w myśl systemu rządowego. Pierwsza konferencya odbyła się wczoraj w gmachu regencyjnym z wzięli w niej udział prezes regencyi, radcy dla spraw szkolnych i kościelnych, oraz powołani tutaj landraci (naczelnicy obwodów) i inspektorowie szkolni.

Dzisiaj wieczorem a najpóźniej jutro p. Gossler wyjedzie do Wrocławia.

Zdaje się, iż teraz, gdy sankcyonowanym już został regulamin dla komisyi, która ma zająć się wykonaniem ustawy kolonizacyjnej, wprawione będą w ruch wszystkie sprężyny dla przeprowadzenia z całą siłą tendencyj wypowiedzianych w rzeczonej ustawie. Położenie polskich właścicieli ziemskich, przeciw którym głównie jest skierowane ostrze ustawy, jest niesłychanie trudnem, jednakże nie tak rozpaczliwem, aby można wątpić o utrzymaniu się przy posiadłościach. Ostatniemi czasy w rozwoju tutejszych stosunków nastąpił zwrot nader pomyślny, zapanowała oszczędność, skrupulatne liczenie się z groszem i szlachetna ambicya utrzymania się za jakąbądź cenę przy ziemi odziedziczonej po ojcach.

Godnem jest uwagi, iż od dawnych czasów liczba wystawionych na subhastę majątków polskich nie była tak szczupłą, jak właśnie w tych czasach. Charakterystycznem jest także, iż z chwilą zainicyowania ustawy kolonizacyjnej, wielu tutejszych obywateli niemieckich zgłosiło się do [illegible] propozycyą nabycia ich własności [illegible]ch, otrzymali jednak odpowiedź, iż [illegible] nie może przykładać ręki do ułatwie- obywatelom niemieckim dezercyi z dotychczasowych stanowisk. Do tej chwili powiodło się rządowi nabyć w Poznańskiem na cele germanizacyjne tylko dobra Komorowo, nabytek ten jednakże o tyle jest korzystnym dla rządu, iż dobra te leżą w powiecie gnieźnieńskim, posiadającym prawie jednolitą ludność polską i wyłącznie majątki polskie. Jak słychać, dobra te zostaną rozparcelowane na ośm gospodarstw mniejszych, każde po 200—300 morgów pruskich. Ziemia będzie pierw przyprowadzoną do porządku, uprawioną, budynki wystawione, inwentarz sprowadzony, tak, aby przyszli koloniści mogli objąć gospodarstwo zupełnie urządzone, bez narażenia się na większe wydatki. Kolonista będzie potrzebował tylko kaucyi i trochę funduszu obrotowego. Kandydatów nie brak. W Prusach zachodnich nabył rząd na cele kolonizacyjne dobra Dolniki i Paruszka za sumę 228.000 marek, i zajął się już ich parcelacyą. Podobno mają być przedewszystkiem uwzględniani tacy aspiranci, którzy służyli wojskowo i posiadali stopnie oficerskie lub podoficerskie. Zgłosiło się także kilkunastu Niemców siedmiogrodzkich, lecz tym dano z góry odmowną odpowiedź.

Prezydentem komisyi kolonizacyjnej zostanie mianowany hr. Zedlitz z Opola, który obejmie zarazem urząd naczelnego prezesa rządu krajowego, t. j. regencyi poznańskiej. Dotychczasowy prezes, rzeczywisty tajny radca Günther podał się do dymisyi.

Nader przygnębiające wrażenie wywołało tutaj rozporządzenie ministeryalne rozwiązujące wszystkie polskie stowarzyszenia akademickie. Jako powód tego kroku podano zeszłoroczny zjazd akademików w Gnieźnie i umotywowano go w ten sposób, iż przez ten zjazd pojedyncze stowarzyszenia połączyły się z sobą, co stanowi związek zbiorowy (*Cartelverbindung*); taki zaś stosunek zawiera istotną zmianę statutów, o której towarzystwa były obowiązane zawiadomić władze uniwersyteckie, a że tego nie uczyniły, więc musiało nastąpić rozwiązanie.

Zarządzenie to tem boleśniej dotyka uniwersytecką młodzież szkolną, iż przy owych towarzystwach istniały równocześnie kasy, które spieszyły uboższym akademikom z pomocą w razie choroby, nadzwyczajnych wypadków i t. d. Deputacya akademików berlińskich udała się do ministra Gosslera z prośbą, aby ze względu na to, [illegible] wszystkie zarzuty czynione towarzystwom [illegible] raz rozwiązania i pozwolono na dalsze istnienie towarzystw. Na to oświadczył minister, [illegible] ponowne rozpatrzenie sprawy i postara się o utrzymanie tego co dobrem było w towarzystwach.

SPRAWY MONARCHII

(*Odroczenie sejmu węgierskiego. — Taryfa cłowa*).

Węgierska Izba deputowanych zostanie dzisiaj odroczoną a trzecia sesya obecnego okresu prawodawczego rozpocznie się w połowie września. Na jednem z ostatnich posiedzeń Izby dep. minister sprawiedliwości Fabinyi zapowiedział obszerne reformy na polu sądownictwa. W czasie feryi sejmowych rząd węgierski zajmie się przygotowaniem budżetu na rok 1887, zredagowaniem różnych przedłożeń a wreszcie porozumie się z Rządem austryackim w sprawie doprowadzenia do skutku w obu ciałach prawodawczych jednobrzmiącej taryfy cłowej.

Do *Presse* donoszą z Pesztu, iż w węgierskich kołach rządowych a niemniej austryackich życzą sobie jak najrychlejszego podjęcia rokowań w sprawie cłowej i doprowadzenia ich do skutku w czasie najbliższym. Rząd węgierski oczekuje tylko noty Rządu austryackiego z oficyalnem zawiadomieniem o poczynionych przez Izbę austr. zmianach w taryfie cłowej aby powziąć uchwałę co do dalszego postępowania. Nie wiadomo jeszcze, czy obrady toczyć się będą w drodze cłowo-handlowej konferencyi lub też w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy oboma Rządami.

Sprawy rossyjskie.

(Nerwowość prasy rossyjskiej. — Urlopy ministrów. — Poseł rumuński. — Krupp w Nikołajew-e).

Wiedeńska *Presse* pisze na czele przeglądu zagranicznego: Prasa rossyjska, a w pierwszym rzędzie oficyalna, nie może pozbyć się nerwowych cierpień. Dzienniki petersburskie i moskiewskie upatrują wszędzie i we wszystkich sprawach wymiaginowane klęski dyplomacyi rossyjskiej i wszędzie tylko nieprzyjaciół. Tymczasem cała Europa potrzebuje pokoju, a nikt zgoła nie myśli o zamąceniu polityki rossyjskiej. Przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę bezustanne ataki oficyalnego *Journal de St. Petersbourg*, skierowane przeciw Bułgaryi.

Minister spraw wewnętrznych, hr. Tołstoj, opuścił już Petersburg i udał się do swoich dóbr pod Moskwą, gdzie spędzi całe lato. Również minister domen, p. Ostrowski, rozpocznie wkrótce dłuższy urlop.

Poseł rumuński Kreculesku wręczył carowi listy, odwołujące go z dotychczasowej posady.

Według *Odeskiego Wiestnika* znany fabrykant pruski Krupp, z Essen, zamierza urządzić w Nikołajewie wielką gisernię dział. Agenci Kruppa przybyli już do Nikołajewa celem przedsięwzięcia przedwstępnych robót.

Z Bułgaryi.

(Potoczne wiadomości.)

Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii: Zebranie narodowe przyjęło przyjazny dla rządu tekst adresu w odpowiedzi na mowę tronową. Jedynie wpływowi księcia zawdzięczać należy, że zażegnane zostało niebezpieczeństwo proklamacyi Bułgaryi królestwem i niezawisłem państwem, i że w adresie nie zostały naruszone zwierzchnicze prawa sułtana, ale że jedynie ograniczono się do wyrażenia życzenia, aby książę utrzymał unię w obecnej jej formie, faktycznie i prawnie istniejącej.

Depesza do *Pol. Corr.* zaprzecza doniesieniu, jakby w przededniu zebrania się bułgarskiego zgromadzenia narodowego W. Porta nadesłała do Sofii notę, przynaglającą rząd bułgarski w sprawie terminowego wybudowania kolei żelaznej z Caribradu do Vakarelu. Natomiast potwierdza się wiadomość, iż W. Porta wyszle niebawem do swoich dyplomatycznych przedstawicieli za granicą, notę, w której da pogląd na rozwój wypadków w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii.

Do *Budap. Corr.* piszą z Sofii: Horyzont bułgarski nie jest jeszcze tak wypogodzonym, jakby tego życzyć sobie należało. Zabiegi panslawistów, na których czele stoją eksminister Zankow i dawniejszy generał-gubernator Wschodniej Rumelii Gawrilbasza, o tyle mają powodzenie, iż panowie ci rozporządzają dostatecznemi środkami materyalnemi i rozrzucają pieniądze pełną garścią, przyczem nie są wybredni w wyborze dróg, gdy natomiast rząd trzyma się ściśle granic nakreślonych ustawą, co ułatwia niezmiernie propagandę anarchistyczną i szkodliwą agitacyę. Panslawiści urządzili dla Bułgaryi osobne biuro prasowe, które zasila swojemi fabrykatami dzienniki rossyjskie, rozsiewając o księciu i rządzie najpotworniejsze wiadomości.

Z Belgradu.

(Król Milan. — Reforma serbskiego Towarzystwa naukowego. — Banda rozbójnicza.)

Według *Pester Loyda* król Milan rozpocznie wkrótce zwyczajną kuracyę, którą odbędzie na wyspie Małgorzaty pod Pesztem. Król zabawi tam cztery tygodnie.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, iż minister wyznań i oświaty p. Kojuncic zamierza na najbliższej sesyi skupczyny przedstawić projekt ustawy o przekształceniu „serbskiego Towarzystwa naukowego“ w „serbską akademię umiejętności“, równocześnie rząd zajmie się projektem uzupełnienia uniwersytetu, który składa się obecnie tylko z trzech wydziałów.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują: Rząd zarządził schwytanie rozbójników bośniackich, którzy umknęli na terytoryum serbskie i wydanie ich w ręce władz austryackich. Rozbójnicy ci, tworzący silną bandę dopuścili się licznych i okrutnych zbrodni.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łany, obok Szczerca, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Agenor hr. Gołuchowski**, ordynat na Skale, nadał stypendyum o rocznych 280 zł. z fundacyi, założonej dla uczczenia czterdziestoletniej rocznicy działalności Majera Kallira, jako przewodniczącego szpitala izraelickiego w Brodach, uczniowi I roku filozofii w c. k. uniwersytecie Franciszka I we Lwowie Józefowi Leopoldowi dw. im. Caro.

— **Najprzew. ks. biskup tarnowski Łobos** wyjechał przed kilku dniami na pierwszy swój objazd. Wizyta kanoniczna obejmie na teraz kilkanaście parafij dekanatu Radomyskiego, a po żniwach zamierza ks. biskup Łobos zwiedzić dekanat Mielecki. W Nagoszynie i Zasowie witano z radością nowego pasterza, a lud przystępował tłumnie do Sakramentu bierzmowania. Kilka dni zatrzyma się ks. biskup w Zdżarcu, gdzie dzisiaj odbędzie się piękna uroczystość poświęcenia tamtejszego kościoła parafialnego, wymurowanego staraniem pobożnych parafian przed kilkunastu laty. Miasteczko Radomyśl, dokąd ks. biskup dnia 28 b. m. zawita, gotuje uroczyste przyjęcie.

— **Oddział chirurgiczny** w szpitalu powszechnym. Na żądanie wysokiego Wydziału krajowego przedstawił prymaryusz dr. Ziembicki sprawozdanie odnoszące się do czynności oddziału chirurgicznego, którego jest kierownikiem od początku roku 1883. Z kilku cyfr można mieć wyobrażenie o ruchu, jaki panuje na tym ważnym i ciągle rozwijającym się oddziale. W ostatnim trzechleciu, liczba sumaryczna leczonych chorych (nie wliczając ambulantów) wynosiła 5.314 z tych 1.861 kobiet. Operacyj wielkich wykonano 727. Operacyj mniejszych 1.309. Ran i różnych uszkodzeń traktowano 1.477. Złamań i zwichnięć 446. Z powodu bardzo korzystnych wyników operacyjnych i obniżenia procentu śmiertelności o połowę, wysoki Wydział krajowy wystosował do dyrekcyi szpitala powszechnego następujące pismo:

L. 31.991. „Z porównania wykazów statystycznych oddziału chirurgicznego szpitala powszechnego krajowego we Lwowie za ostatnie 10 lat, Wydział krajowy widzi, że rezultata leczenia, są coraz to korzystniejsze. I jak wtedy, gdy w siedmioleciu, od roku 1876 do 1882, przeciętnie rocznie leczono 1.300 chorych, i na te liczbę chorych, średnio umierało 8 proc.; w ostatnich 3 latach 1883 — 1885 ilość leczonych wynosiła rocznie 1.771 a śmiertelność tylko 4.7 proc., w ubiegłym zaś roku na 1.906 chorych zmarło tylko 71 t. j. 3.9 proc. Takie korzystne rezultata, przypisując z jednej strony ulepszeniu opatrunków przeciwgnilnych, a z drugiej, umiejętnemu leczeniu i starannemu pielęgnowaniu chorych, polecamy Wpanu dyrektorowi, ażeby pisemnie wyraził uznanie Wydziału krajowego, lekarzowi ordynującemu dr. Ziembickiemu, i głównym jego pomocnikom pp. dr. Sztembartowi i Lateinerowi“. Lwów, dnia 18 czerwca 1886 roku. Marszałek krajowy m. p. *Zyblikiewicz*. Członek Wydziału krajowego m. p. *Hoszard*.

— **Popisy uczniów konserwatoryum** galicyjskiego towarzystwa muzycznego odbędą się w poniedziałek, 28 b. m., w środę, 30 b. m., w czwartek, 1 lipca, w piątek, 2 lipca b. r., początek rano o godzinie 8, a po południu o godzinie 3, w następującym porządku: w poniedziałek rano, kursa teoretyczne, prof. Słomkowski i dyr. Mikuli. Fortepian oddział elementarny, klasa prof. Malisza. Organy, klasa prof. Schwarza. Po południu, szkoła skrzypców, prof. Wolfsthal i spiew solo, prof. Gerbicz. Sroda rano, fortepian, oddział średni, klasa prof. Słomkowskiego, po południu, fortepian oddział wyższy, klasa dyr. Mikulego. Czwartek rano, fortepian, oddział średni, klasa prof. Kozłowskiego, po południu, fortepian, oddział wyższy, druga klasa, dyr. Mikulego. Piątek rano, fortepian, oddział średni i spiew choralny, klasy prof. Sierosławskiego, po południu, fortepian oddział wyższy 3 klasa, dyr. Mikulego. W sobotę, 3 lipca, o godzinie 11 rano, będą odczytane nazwiska uczniów, którzy nagrody otrzymają lub też wyszczególnieni zostali. Programy otrzymać można przy wstępie do sali. Wstęp wolny.

— **Popis doroczny** szkoły skrzypcowej pana Marcelego Tyberga, odbędzie się dnia 30 b. m. w sali Domu Narodnego.

— **Szkoła wydziałowa w Sokalu.** Dnia 30 b. m. odbędzie się w Sokalu egzamin klas 5, 6, 7 i 8, szkoły wydziałowej, połączonej z przemysłową. Nauka odbywać się będzie równocześnie we wszystkich klasach w godzinach szkolnych t. j. rano od 8 do 12, po południu od 3 do 6. Wyroby uczniów klas 5 i 6 ze szwedzkiej nauki zręczności, wprowadzonej do tej szkoły od 1 września 1885 r., z 7 i 8 wyroby stolarskie, modele z gliny i gipsu, rysunki fachowe i odręczne, umieszczone będą w jednej z sal szkolnych, by szanowni goście szczegółowo przyjrzeć się mogli urządzeniu szkoły, prowadzeniu nauki i postępowi uczniów. Podczas egzaminu spodziewani są JE. hr Dzieduszycki, członek komisyi dla przemysłu domowego, p. Wierzbicki i wiele innych gości z okolicy.

— **Stypendya z fundacyj krajowych.** (Ciąg dalszy). II. Stypenda o rocznych 157 zł. 50 ct. otrzymali z tytułu pokrewieństwa z rodziną ś. p. fundatora: 1) Józef Jerzy Celestyn Zbyszewski, uczeń I roku wydziału prawniczego w uniwersytecie Lwowskim. 2) Franciszek Ksawery Józef Obmiński uczeń I klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

III. Stypendya dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego po 157 zł. 50 ct. w. a. rocznie, otrzymali: Józef Jurkowski, uczeń I roku wydziału chemii technicznej w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie; 2) Tadeusz Jan Paweł Łopuszański, uczeń III klasy c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie; 3) Kazimierz Pierzchała, uczeń VI klasy c. k. gimnazyum w Przemyślu; 4) Teofil Miron Jasienicki, uczeń V klasy c. k. gimnazyum w Sanoku; 5) Kazimierz Maryan Leon Wróblewski, uczeń III klasy ok. gimnazyum w Złoczowie.

Wszyscy powyżej pod 1 do 5 wymienieni uczniowie pobierali dotąd niższe stypendya z fundacyi ś. p. Andrzeja Żalchockiego. Ubiegając się o podwyższenie, wykazali odpowiednie postępy w naukach i udowodnili, że

ich stosunki majątkowe od czasu nadania im stypendyów niższych, na lepsze się nie zmieniły; 6) Mikołaj Łękawski uczeń III roku wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim, który pierwszy egzamin rządowy odbył pomyślnie. Ojciec jego, gr. k. paroch, nie posiada żadnego majątku, a musi ze szczupłych swych dochodów utrzymywać oprócz czworga własnych dzieci, także osierocone dzieci swej siostry; 7) Felix Tadeusz Mikołaj Milewski, uczeń I roku wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, który złożył egzamin dojrzałości z postępem dobrym i był polecony przez grono profesorów. Matka jego, wdowa po właścicielu dóbr, nie ma żadnego majątku i nie może mu wcale dopomagać; 8) Stefan Aleksander Skrzyński, uczeń I roku wydziału lekarskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, syn ubogiego dzierżawcy, obarczonego czworgiem dzieci. Uczeń ten złożył egzamin dojrzałości z postępem dobrym i był polecony przez grono profesorów; 9) Dyonizy Nieniemtowski, uczeń IV klasy c. k. gimnazyum w Tarnopolu, który klasę trzecią ukończył jako drugi celujący, sierota po obojgu rodzicach, utrzymywany przez krewnych. (C. d. n.)

— **Walne zgromadzenie** Rady ogólnej stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała", odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Mickiewicza l. 28 w dniu 27 br. o godzinie 5 po południu, na które dyrekcya stowarzyszenia zaprasza wszystkich członków honorowych i rzeczywistych. Porządek obrad walnego zgromadzenia: 1) Sprawozdanie dyrekcyi z czynności stowarzyszenia za rok 1885. 2) Sprawozdanie kasowe za rok 1885 3) Przyjęcie regulaminu do statutu stowarzyszenia. 4) Ustanowienie opłaty wstępnego od członków rzeczywistych. 5) Ustanowienie wysokości wkładek rocznych, opłacać się mających od członków rzeczywistych. 6) Uchwalenie budżetu dochodów i wydatków stowarzyszenia. 7) Mianowanie członków honorowych. 8) Zatwierdzenie wyboru prezesa, wiceprezesa i 15 członków dyrekcyi na rok 1886. 9) Zatwierdzenie wyboru kuratorów stowarzyszenia. 10) Sprawa realności stowarzyszenia. 11) Wnioski członków.

— **Do Rady powiatowej** husiatyńskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich, wybrany został p. Leon Bośniacki, c. k. sędzia powiatowy.

— **Ślub.** We środę odbył się w kościele PP. Wizytek w Krakowie, ślub p. Cezarego Szaszkiewicza, z Wołynia, z panną Wiktoryą Drohojowską, córką ś. p. Marcelego Drohojowskiego, z Ryczowa. Związek ten pobłogosławił ks. Maryan Morawski.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie południowo-zachodni, niebo w części zamglone, powietrze miernie wilgotne, lecz skłonne do burzy, zresztą pogodnie.

= **Krwawe zajście.** Franciszek Podolczak, czeladnik szewski, napadłszy wczoraj wieczór na ulicy Ormiańskiej czeladnika szewskiego, Józefa Puziarskiego, z nożem w ręku, zranił go w rękę tak mocno, że musiano go odwieść do szpitala. Winowajcę oddano do sądu.

= **Listem gończym** ścigany jest Leiba Rosenberg, przynależny do Śniatyna, liczący lat 20, urlopowany rekrut 24 pułku piechoty, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, włosów kasztanowatych, twarzy pociągłej szerokiej, oczu piwnych, nosa ściągłego szerokiego, z powodu, że skradł wczoraj swemu służbodawcy Samsonowi Kaunitzowi, handlarzowi drzewa w Kołomyi, list pieniężny z kwotą 500 zł.

— **W kopalni wosku ziemnego** spółki „Ogrodowej" w Dźwiniaczu, pow. bohorodczańskiego, udusił się w szybie robotnik Matij Hładysz. Dochodzenie karne wdrożono.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w cukierni paltot bronzowy, z takąż jedwabną podszewką, z firmą krawca Tytusa Bukowskiego; bronzową parasolkę; czarne rzemienne lejce na jednego konia; trzy pary butów. letni szary płócienny garnitur, a drugi w kratki; drewnianego konika na biegunach, niebiesko malowanych; 4 łyżki z chińskiego srebra; czarne rzeźbione ramy do lustra, wartości 50 zł.; srebrną gondolę na czarnym postumencie, z napisem „Wenecya", wartości 30 franków. — Zgubiono srebrny zegarek, ankier kryty, wartości 16 zł.; kwotę 99 zł. 70 ct.; kwit kolei Karola Ludwika na 100 zł. i list adresowany do p. Tekli Tokarskiej, wraz z chusteczką białą na ulicy Sykstuskiej; torebkę czarną z kwotą 12 zł 12 ct; żółty koronkowy szeroki kołnierzyk. w ogrodzie Miejskim; około 12 kluczyków na żelaznem kółku. — Znaleziono czarny wełniany parasol i dwie kolorowe parasolki w ogrodzie tutejszego dworca kolei Karola Ludwika; duży młynek do palenia kawy; zastawniczą kartkę banku ormiańskiego, z dnia 22 b. m., l. 7 654 na 4 srebrne grabki za 12 zł. zastawione.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie znana z dobroczynności Aleksandra z hr. Lavalów hr. Kossakowska, wdowa po b. prezesie heroldyi Królestwa polskiego. — W Kazaniu Jan Juszkiewicz, znawca rzeczy litewskich. Nieboszczyk opracował *Słownik porównawczy mowy litewskiej*, wydany przez Akademię Nauk w Petersburgu, oraz ogłosił zbiór pieśni litewskich z materyałów, zebranych przez brata, księdza, zmarłego dawniej w temże mieście.

— **Na zakład Pasteura** w Paryżu ofiarował rząd rossyjski 100.000 rubli.

— **W setnym piętnastym roku życia** zmarła w tych dniach w Libawie włościanka Barbara Budzenowa. Nieboszczka przeżyła w stanie małżeńskim lat 78 i miała 16 dzieci.

— **Wiec kobiet** ze stanu robotniczego, zwołany do Magdeburga, zakazany został przez władze pruskie na mocy ustawy o socyalistach

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęła kwota 11 funtów szter. (138 zł. 16 ct.) zebrana z dalszych datków przez c. k. ambasadę w Londynie; kwota 2435 franków (1215 zł 6 ct.) zebrana z dalszych datków przez c. k. ambasadę w Paryżu na rzecz pogorzelców Stryja (615 zł. 6 ct.) i Liska (600 zł.); kwota 354 zł. 5 ct. zebrana z dalszej składki w redakcyi dziennika *Pester Lloyd* w Budapeszcie; kwota 25 zł., ofiarowana przez gminę miasta Zombora na Węgrzech; kwota 385 zł 2 ct. zebrana z dalszych datków mieszkańców Krainy przez rząd krajowy w Lublanie; kwota 30 zł. od komitetu pomocy w Jaśle, jako połowa czystego dochodu z dwóch przedstawień amatorskich, w tem mieście urządzonych (komitet osobno przesłał 15 zł. na ręce dyrekcyi gimnazyum w Stryju, jako zapomogę dla poszkodowanych pożarem studentów).

W Administracyi *Gazety Lwowskiej* nabywać można egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi", mianowicie ozdobniejsze po cenie 2 zł. 50 ct a mniej ozdobne po 1 zł. 50 ct.

Na odbudowanie kościoła rzym. kat. w Stryju, złożyli dalsze datki:

1) na ręce komitetu kościelnego w Stryju pp. Lewicki nauczyciel ze Stryja 10 zł., ks. Edward Karnecki z Łoszniowa 17 zł., p. Stanisław i Marya z Sokala 2 zł., ks Karol Bartnik z Radomyśla 7 zł., N. ze Stryja 3 zł., ks. prałat Kerschka z Podhajec 8 zł. 40 ct., ks. Jan Kociuba z Kułakowiec 1 zł. 50 ct., Rudolf hr. Kinsky właściciel dóbr Skole darował wszystek materyał drzewny na odbudowanie kościoła. ks. Wojtasik z Zmigrodu 6 zł 30 ct., ks Antoni Jabłonowski z Nadwórny 6 zł., F. Skrzyński z Krościenka wyższego 10 zł., ks. Walliczek z Heinrendorf 2 zł., p. Ferdynand Knauer z Glinnej 20 zł., p. Karol Bazer ze Lwowa cyboryum do ołtarza, komitet loteryjny pań z Krakowa przez Włodzimierza Puzynę 300 zł, p. Wojnarowska ze Stryja 2 zł., ks. Jemioła z Brodów 10 zł.

2) w Prezydyum Magistratu: pani Fangor 10 zł., ks Kominek 5 zł., ks. Jędrzej Łukazik proboszcz w Łukawcu 6 zł. 83 ct., Szemelowski i W. Łomnicki po 1 zł.

Nasze wody mineralne i zakłady zdrojowo-kąpielowe.

II.

Krynica.

Wieś Krynica wraz ze swym zakładem zdrojowym należąca do dóbr państwowych funduszu religijnego, leży na północnym stoku Karpat w powiecie Nowo-Sądeckim, oddalona od Krakowa drogą kołową 112, koleją zaś żelazną Tarnowsko - Leluchowską 216 kilometrów.

Sama wieś w połowie XVI wieku osiedlona, zawdzięczająca swe miano zdrojowi mineralnemu, jest cząstką wielkiego obszaru ziemi, nadanego Biskupstwu Krakowskiemu przez Władysława Jagiełłę przywilejem z r. 1391 dotychczas w Archiwum kapituły katedralnej krakowskiej przechowanym. Ostatecznemu jednak osiedleniu Krynicy dopomógł Biskup krakowski Samuel Maciejowski przywilejem z r 1547, udzielając Dankowi, swemu poddanemu z Tylicza prawo założenia w Krynicy sołtystwa o 7 kmieciach, wybudowania tutaj domostw i młyna, tudzież wypasania 200 owiec, uwalniając osadników przez lat 17 od wszelkich opłat i od pańszczyzny.

Poznanie i zastosowanie lecznicze zdroju Krynickiego już w XVII wieku żadnej nie ulega wątpliwości, skoro najwyraźniej o jego zbawiennych skutkach mówi *X. Gabryel Rzączyński* w swem dziele *Auctuarium Historiae naturalis Regni Poloniae* (str. 187 i 188) wydanem w Gdańsku 1745 roku.

Istotny zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy powstał w r. 1793; albowiem w tym czasie 14tu tutejszych włościan sprzedało główny zdrój Krynicki wraz z okalającym go gruntem Franciszkowi Styx Saubergen, ówczesnemu komisarzowi cyrkularnemu z Nowego Sącza, który nabyte źródło ocembrował i kilka izdebek dla gości kąpielowych tu wystawił; następnie zaś cały ów nabytek odsprzedał r. 1800 c. k. Zarządowi dóbr skarbowych Muszyny za odpowiednią ówczesnym stosunkom kwotę 150 złr.

Odtąd rozpoczynają się zabiegi o utworzenie zakładu zdrojowego przez zakupno i wywłaszczenie gruntów do zdroju mineralnego przytykających, przez wybudowanie domków mieszkalnych i łazienek, dających podstawę bytu i przyszłego jego rozwoju.

Nie chcemy zatrudniać czytelnika historyą zakładu Krynickiego w przeciągu 93 letniego jego istnienia; wspominamy tylko, iż ów długi jego żywot miał czasy świetnego powodzenia, ale i okresy smutnej pamięci, których powodem były okoliczności czasowe, krajowe nieszczęścia, a niestety i ludzie. Jedną z zasadniczych przyczyn okresu niedoli i upadku zdrojowiska było dobrowolne a bezwiedne wyrzeczenie się swego celu i przeznaczenia, spowodowane pozbawieniem go (r. 1832) przez kilka dziesiątek lat stałego lekarza, a zatem odjęcie mu fachowego kierownika i naturalnego opiekuna, odebranie zakładowi ze swej natury medycznemu leczniczego celu i zadania, pozostawienie lekarskiego instytutu bez lekarza, czyli uczynienie go martwym okazem bez ducha, a naturalnym skutkiem tego było: zupełne zapoznanie zakładu przez publiczność i kraj cały; oddawanie zaś zakładu co chwila zmienianym dzierżawcom, z których każdy nowe wyrządzał mu moralne i materyalne szkody, spowodowało zupełne zrujnowanie zdrojowiska, przywiodło go do opłakanego stanu, przerażającego upadku, nędzy i opuszczenia, a ów zakład, który w pierwszym roku 1801 po nabyciu przez władze skarbowe przyniósł brutto dochodu o 50 zł. wyższą kwotę ponad całkowitą cenę jego kupna, przeszedł do tak smutnego stanu, iż w r. 1852 z powodu przerażających w jego gospodarstwie długów i niedoboru z góry wydano rozkaz, aby budowle zdrojowo-kąpielowe rozebrać, otrzymany z nich materyał sprzedać, a cały tutejszy zakład na zawsze znieść i skasować.

Ale Opatrzność Boża odwróciła od zdrojowiska krynickiego owe zamiary. Zbieg okoliczności dopomógł do uratowania tutejszego zakładu od zamierzonej jego zagłady, a nieprzeparte dowody jego żywotności i nadspodziewane z niego w najbliższych następnych latach (rok 1853, 54, 55 i 56) dochody, otrzymane skutkiem większej nad nim opieki i lepszej gospodarki, najwyraźniej przekonały, iż zakład krynicki godzien jest opieki rządowej, iż nie należy odmawiać mu wkładów melioracyjnych, skoro za Krynicą przemawia stuletnia jej wziętość, utrzymująca się jedynie skutecznością jej wód minaralnych (pomimo obcokrajowego współzawodnictwa); skoro Krynicy nie można liczyć do efemerycznych zjawisk w dziedzinie wód lekarskich; skoro Krynica posiada niespożyte znaczenie i wartość leczniczą; skoro ma nieprzepartą lekarską i ekonomiczno - finansową doniosłość, a coś stalszego nad urok nowości i kapryśną modę; skoro zatem Krynica zasługuje, aby zaspokoić potrzebę należytego jej urządzenia, odpowiadającego obecnemu stanowisku nauk lekarskich i teraźniejszym wymogom cierpiących; a to tem więcej, że tę potrzebę nasuwają względy humanitarne, których władze rządowe reprezentujące właściciela tutejszego zakładu, ze swego zadania i ze względu krajowego gospodarstwa wyrzec się nie mogą.

Rok 1857, w którym zainaugurowano restytucyę i odpowiednią organizacyę zakładu krynickiego, w którym zamianowano stałego lekarza zdrojowego, od którego to roku rozpoczyna się wspaniałomyślna opieka, iście ojcowska nieustanna troskliwość władz rządowych o tutejsze zdrojowisko, nieskąpiąca ofiar i ogromnych nakładów na wzorowe jego urządzenie, pozostanie na zawsze niezapomnianym dla zakładu krynickiego, jako początek jego zmartwychstania, jako wschód i zaranie obecnej pomyślności zakładu, a imiona jego wskrzesicieli przechowa na zawsze kraj we wdzięcznej pamięci.

Ale odwróćmy wzrok od chwil smutnej przeszłości zakładu, a poznajmy jakim on jest obecnie. Samo porównanie statystyki ruchu i rozwoju w zakładzie, osiągnione w ostatniem dwudziesto-pięcio-leciu (1856—1881) dowodnie nas przekona, czem był, o ile wzrósł tutejszy zakład. I tak:

było	w roku 1856	w roku 1881
domów gościnnych skarbowych	8	11
„ „ prywatnych	—	63
pokojów gościnnych	57	995
gabinetów łaziebnych	28	100
osób przebywających wśród sezonu w Zakładzie	406	3.014
exportu flaszek wód mineraln.	3.982	48.006
udzielonych kąpiel mineralnych	7.300	43.365

Koleją żelazną przez Tarnów, Grybów i Nowy Sącz wśród malowniczego krajobrazu podkarpackiej okolicy dojeżdżamy do stacyi „Muszyna-Krynica", zkąd wybornym gościńcem dostajemy się za godzinę do samego zakładu. Już podróż ta nastręcza niemałego zajęcia, bo nie ma w naszym kraju drugiej kolei żelaznej z tak uroczemi widokami, z tak śmiałym jej kierunkiem, z tak wielkiem ponad poziom wzniesieniem, tak imponującej swemi krzywiznami tudzież rozmaitością szczęśliwie pokonanych trudności, jakie dla kolei nasunęły topograficzne stosunki tutejszej okolicy.

Na wstępie do wsi Krynicy napotykamy okazały kościół unicki, poświęcony 1884 r. przez X. Biskupa Stupnickiego. Wśród domków prywatnych właścicieli na użytek gości zbudowanych, dojeżdżamy do samego zakładu, okolonego rozległym lasem przeważnie świerkowym, poczęści w park przeistoczonym, stanowiącym najpiękniejszą bo naturalną a arcypożądaną dla zdrowia i przyjemności ozdobę. Ów park podzielony na wielkie działy spacerów zwanych: *Dytlówką, Edwardówką, Janówką, Łętówką* i *Michasiową*, zaopatrzony: w chodniki i mnóstwo ławek, w altany i werandy, mieści w sobie kaplicę zakładową rzym. katolickiego obrządku. Uboga swą powierzchownością, bogatą jest w swej treści i znaczeniu, przywodząc na myśl dziękczynne uczucia pobożnych i szlachetne ofiary za odzyskane zdrowie, z którychto ofiar wybudowaną i we wszelkie aparata kościelne zaopatrzoną została. Ale obecną kaplicę niezadługo zastąpi trwała rzym. kat. świątynia, na której budowę przeszło 14 000 zł. dotychczas zebrano z publicznej ofiarności. Na najwyższej miejscowości tutejszego parku wzniesiono r. 1865 ofiarą gości piękną statuę Najświętszej Panny, poświęconą (d. 15/8 r. 1866), przez X. Biskupa Jopejskiego L. Łętowskiego administr. dyecezyi krakowskiej. — Również w uroczem zaciszu tegoż parku wystawiono r. 1879 ozdobną kamienną ławę z popiersiem J. Kraszewskiego, a umieszczony na niej napis: *Zakątek J. I. Kraszewskiego — pamiątkę pobytu r. 1866 uświęca Krynica podczas jubileuszu r. 1879*, tłómaczy jej przeznaczenie.

W pośród zakładowego ogrodu urozmaiconego klombami z krzewów i kwiatów, znajduje się główny zdrój, który otacza gustowny budynek „chodnik kryty", około 70 metrów długi, służący do przechadzki podczas słoty.

Nieco dalej spotykamy rozległe budowle z kominami parowemi, są to gmachy łaziebne. Okazałe to budynki, z których jeden przeznaczony na kąpiele mineralne, zawiera 72 gabinetów, 2 sale, 14 pokojów mieszkalnych i kancelaryę zakładu, zbudowany r. 1863, kosztem 150.000 zł., służy na kąpiele wodne, z których każda pojedyńcza kąpiel parą jest ogrzewana, (t. z. metodą Schwarza) Jestto najracyonalniejszy sposób przyrządzania kąpieli z wód żelazistych, tylko i jedynie w Krynicy zaprowadzony ze wszystkich krajowych zdrojowisk. Drugi gmach łaziebny r. 1881 wystawiony, mieści 28 gabinetów, wyłącznie na kąpiele borowinowe przeznaczony, które najpierwsza w naszym kraju Krynica w użycie wprowadziła, dając pierwowzór do leczniczego ich u nas (już od r. 1858) zastósowania, za którym to przykładem poszły wszystkie ojczyste zdrojowiska. Skutkiem wystawienia tak obszernych gmachów łaziebnych, zupełnie odpowiadających swem urządzeniem obecnemu stanowisku umiejętności lekarskich i wszelkim wymogom społecznym, tutejszy zakład jest w możności udzielić 100 kąpiel na każdą godzinę, a przyrządza wszelkie ich rodzaje jakoto: kąpiele mineralne wanienne, natryskowe, nasiadowe, igliwiowe, żelazisto-borowinowe ogólne i lokalne, łaźnie parowe słowiańskie, i zwykłe wodne kąpiele z wszelkiemi leczniczemi dodatkami, wreszcie kąpiele suche gazowe przyrządzane z gazu kwasu węglowego. (D. n.)

Dr. Michał Zieleniewski.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Akademii.** Dnia 7 czerwca w Akademii umiejętności, pod przewodnictwem dr. Estreichera, odbyło się zwyczajne posiedzenie wydziału filologicznego, na którem prof. Tarnowski wyłożył osnowę dzieła swego pod tyt. *Studya do historyi Literatury polskiej. Pisarze polityczni XVI wieku.* Do książki tej weszły, jako osobne rozdziały, dawniejsze rozprawy autora, jako to: o *Górnickim, Modrzewskim, Warszewickim* i innych, poprawione i uzupełnione, oraz nowe badania. Plan jest następujący: Pisarze wieku XV (Paweł syn Włodzimierza, Henryk z Góry, Ostroróg) stanowią naturalny wstęp, rozdział pierwszy.

Drugi obejmuje początki obfitszej literatury politycznej, powstającej pod koniec panowania Zygmunta Starego, pod wpływem rosnącego ruchu egzekucyjnego, rosnącego protestantyzmu i wzmagającego się zwrotu ku studyom starożytnym (pierwsze pisma Orzechowskiego i Modrzewskiego) *Poprawa Rzpltej* Modrzewskiego jest wyrazem tych dążności i wskazówką tych reform, których potrzebę widziano dość powszechnie. Program się nie spełnia, w znacznej części dlatego, że sprawa reformacyi plącze się ze sprawą reformy politycznej i staje na pierwszem miejscu. Przez ciąg lat 10 pism politycznych mało; opinie wyrażają się ubocznie i przypadkowo (w dziełach prawniczych, jak statut Przyłuskiego lub kontrowersyjnych teologicznych). Dopiero kiedy sprawa egzekucyi do chodzi do urzeczywistnienia, a zarazem dążność protestancka występuje najsilniej, odpiera ją Orzechowski swojemi pismami jak „Dyalogi“, „Quincunx“, „Policya“. Charakterystyka Orzechowskiego i Modrzewskiego zamyka ten rozdział.

Mniejsze pisma z ostatnich lat Zygmunta Augusta i częste w nich wzmianki o przyszłem bezkrólewiu, stanowią przejście do kwestyi elekcyi, o ile się ta (za pierwszym razem) w literaturze odzywa.

Po drugiej elekcyi: za panowania Batorego, przygotowują się i wyrabiają te wyobrażenia, które wkrótce ukażą się w książkach, ale z druku nie wychodzi nic ważniejszego. W początkach Zygmunta III dopiero, złe skutki elekcyi doświadczeniem stwierdzone, wywołują pisma poświęcone głównie tej kwestyi (Warszewicki-Górnicki), a równocześnie uczucie potrzeby zabezpieczenia się od Turków i zamierzona wielka koalicya przeciw nim daje początek pismom, których przedmiotem jest kwestya wschodnia, a celem kolonizacya Zadnieprza i opanowanie Krymu.

Wreszcie Petrycego przekład Aristotelesa uzupełnia tę literaturę spolszczeniem dzieła, z którego ona główne czerpała swoje pojęcia filozoficzne, a w dodatkach tłómacza powtarza się jeszcze wiele z tych kwestyj politycznych polskich, które ta literatura przez pół wieku obrabiała. Obawy zaś o przyszłość Rzeczypospolitej stale we wszystkich się powtarzające przeczucia upadku i przestrogi, żeby się od niego ratować, występują najsilniej w kazaniach sejmowych Skargi, które przez to stają się wyrazem całego jednego, ważnego w naszej literaturze pierwiastku, a reprezentują przytem katolickie opinie i dążności, połączone z przekonaniem o potrzebie silniejszego rządu.

Na zakończenie ogólna charakterystyka, zależność statystów polskich od starożytnych, związek ich (słabszy) ze współczesnymi pierwszymi zagranicznymi, zależność od historycznych wypadków i bieżących polskich spraw i stosunków. Ich cechy, zalety i niedostatki. Wydział postanowił wydać dzieło prof. hr. Tarnowskiego, jako osobną książkę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Kolej Lwów-Bełzec. Rada zawiadowcza kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej mianowała p. Gustawa Geyera, nadinżyniera tejże kolei naczelnym kierownikiem budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Bełzca; zaś inżyniera p. Zygmunta Jasińskiego, kierownikiem sekcyjnym z siedzibą we Lwowie, pana Juliusza Pileckiego kierownikiem w Bełzcu; wreszcie panów: Maryana Pietruskiego, Karola Plechawskiego, Ludwika Rapaporta, Wacława Górza, Ludwika Drobnera i Alberta Żaka kierownikami pośrednich losów budowy. Pan Wiktor Barański przydzielony został do biura dyrekcyi budowy we Lwowie.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 26 czerwca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·80 do 6·40, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·35 do 6·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień browarny 5·15 do 6·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 8·05 żyto 5·25 do 5·90, jęczmień 5·— do 6·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·60, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·50 do 6·75, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·25, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 5·50 do 5·60, owies 5·25 do 5·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 30·— do 40·— zł. loco chmielarnie, brak podłowy ceny.

Okowita za 10.000 litr. proc. loco Lwów zł. 25·— do 25·50.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

W czwartkowej procesyi Bożego Ciała w Wiedniu, która z powodu wątpliwej pogody musiała ograniczyć się na wnętrze świątyni św. Szczepana, wzięli udział:

Najj. Pan, Najdost. Arcyksiążęta: Rudolf, Karol Ludwik, Rainer, Eugeniusz, Franciszek Salwator, Leopold Salwator i Otto. Dalej uczestniczyli w niej liczni dygnitarze dworscy, pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, Kallay, dr. Dunajewski, hr. Falkenhayn, br. Pražak, dr. Gautsch, kierownik Ministerstwa handlu br. Pusswald, wreszcie generalicya i korpus oficerów sztabowych.

Przedwczoraj po południu Najj. Pan udał się osobnym pociągiem do Laxenburga, był na obiedzie u Najdost. Cesarzewiczowstwa i powrócił wieczorem do Schönbrunnu.

Najdost. Arcyksiążę Wilhelm przybył przedwczoraj do Opawy i został powitany uroczyście przez prezydenta rządu krajowego, generalicyę, burmistrza i duchowieństwo.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia kardynał Ganglbauer uda się na zaproszenie Najdost. Arcyksiężnej Karola Ludwika do Reichenau, aby udzielić dzieciom Jego Ces. Wysokości: Najdost. Arcyksiążęciu Ferdynandowi, Karolowi Ludwikowi i Najdost. Arcyksiężniczce Małgorzacie Zofii sakramentu bierzmowania.

Telegrafują z Aten: Królowa grecka Olga, w powrocie z Petersburga, zjedzie się w Wiedniu ze swoim małżonkiem, królem Jerzym, zkąd oboje powrócą do Aten.

Książę czarnogórski Mikołaj miał przybyć wczoraj do Wiednia dla zasięgnięcia porady lekarskiej.

Pułkownik bawarski Kellner, który, jak wiadomo, przybył do Wiednia, celem doręczenia Najj. Panu notyfikacyi o objęciu regencyi przez księcia Luitpolda, był przedwczoraj na posłuchaniu u Najdost. Cesarzewicza. Pułkownik przedstawiał się tegoż dnia w Ministerstwie wojny i generalnej komendzie.

Berliński *Staatsanzeiger* ogłasza datowane z Ems pod dniem 21 b. m. i przez wszystkich ministrów podpisane rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy kolonizacyjnej. Odnośna komisya otrzymała urzędową nazwę: „Komisya kolonizacyjna dla Prus zachodnich i Poznańskiego“.

Jak wiadomo w toku obrad nad ustawą kolonizacyjną domagano się z wielu stron rozparcelowania domen w dzielnicach polskich, projektu tego nie poparł jednak minister rolnictwa. Obecnie zwracają uwagę, iż wszystkie położone w regencyi poznańskiej domeny, których dzierżawa kończy się w terminie wrześniowym zostaną, według urzędowego zawiadomienia, ponownie wypuszczone w dzierżawę na przeciąg lat 10.

Z Monachium donoszą, iż wprawdzie cały gabinet wniesie prośbę o uwolnienie, książę Luitpold przyjmie jednakże tylko dymisyę ministra spraw wewnętrznych Feilitscha i ministra spraw zagranicznych, barona Crailsheima. P. Feilitschowi zarzucają, iż w chwili wysłania znanej deputacyi do króla Ludwika nie poinformował w sposób odpowiedni urzędników w okolicy Hohenschwangau, z czego wynikły najfatalniejsze kolizye, zaś baron Crailsheim był członkiem tejże komisyi, który tak niegrzecznie wywiązała się ze swojego zadania. Jako przyszłego ministra spraw zagranicznych wymieniają posła przy dworze berlińskim hr. Lerchenfelda-Köferinga, a jako następcę p. Feilitscha, bawarskiego pełnomocnika w radzie związkowej Hermanna i dyrektora policyi w Monachium, barona Pechmanna.

Dziennik petersburski *Nowosti* omawiając ustawiczne, jak twierdzi, zbrojenia się Turcyi w Europie i Azyi, utrzymają, że zbrojenia te wymierzone są przeciw Rossyi. Prace około obwarowania Erzerum odbywać się mają z gorączkowym pospiechem. — Dziennik ten dowodzi, że zbrojenia te zmuszają także i Rossyę do pogotowia, i że Rossya zażądać musi w jak najbliższym czasie demobilizacyi Turcyi.

Książę Fryderyk August Saski, który przez cały tydzień bawił w Wiedniu, przybył dnia 23 b. m. wieczorem do Belgradu. Na dworcu kolejowym powitał go król Milan i odwiózł do pałacu królewskiego, gdzie książę zamieszka na czas pobytu w stolicy serbskiej.

Na radzie ministeryalnej, odbytej we środę pod przewodnictwem króla, uchwalono zwołać skupczynę na 12 lipca do Niszu. Sesya skupczyny potrwa dwa miesiące, a na niej mają być przedłożone bardzo ważne projekty finansowe.

Z Paryża donoszą ciągle jeszcze o wrażeniach, wywołanych banicyą książąt. Spokojne przyjęcie wyroków przez osoby dotknięte niemi, oburza radykałów, którzy pragnęli widocznie wywołania skandalu. Według doniesień szczegółowych książę Hieronim Napoleon zachował się o wiele spokojniej, niż przypuszczano, a na dworcu żegnał nieliczných przyjaciół tylko skinieniem ręki. W rozmowie ze znajomymi miał rzec książę Hieronim: „Smutno mi wprawdzie opuszczać Francyę, ale ganić nie mogę tego rozporządzenia. Gdybym był deputowanym, sam głosowałbym za wydaleniem.“

Voltaire podaje na podstawie relacyj podróżnika, który świeżo przybył z Tonkinu, obraz stosunków obecnych. Według zapewnień naocznego świadka panuje w Tonkinie zupełny spokój, i nie słychać już o napadach zbójeckich czarnych sztandarów. Natomiast w Anamie stosunki nie tylko nieuregulowane, ale coraz smutniejsze; walka pomiędzy partyą dawnego króla, a stronnikami obecnie wyniesionego na tron, trwa nieustannie, protektorat zaś francuski posiada za mało powagi w oczach mandarynów, którzy nie widzą w nim siły odpowiedniej.

Berliner Polit. Nachr. konstatują, że na podstawie najświeższych dochodzeń o stanie cholery we Włoszech, można ją uważać za wygasłą zupełnie. Wypadki tegoroczne w ogóle nie miały charakteru epidemii, ale były sporadyczne. *Berl. P. N.* zapewniają, że mogą być już uchylone utrudnienia, które wprowadzono dla handlu i podróżnych.

Z Brukseli donoszą, że Don Carlos, pretendent do tronu hiszpańskiego, ma przybyć ze swymi przyjaciółmi do stolicy belgijskiej, ażeby tam odbyć naradę. Przybycie zapowiedziane zostało na pierwsze dni lipca. Rząd belgijski nie pozwoli na żaden akt nieprzyjazny wobec Hiszpanii, nie chcieć jednak zabraniać pobytu księciu, gdyż prawo belgijskie o cudzoziemcach nie zna żadnych wyjątków.

Manifest „Rady braterstwa feniańskiego“, który w Anglii wywołał oburzenie w kołach liberalnych ze względu na to, że szkodzić mógł sprawie autonomii bronionej przez Gladstona, został, jakkolwiek nie odwołany, to potępiony przez stronnictwo narodowe irlandzkie. — Tym razem wyręczył Parnella M. Davitt, który w liście otwartym zawiadamia publiczność, że autorem manifestu jest jakiś publicysta który przed tem był w usługach Parnella, lecz niezadowolony z dochodów, przeszedł w służbę konserwatystów, manifest jest więc jego pomysłem. Jeżeli go powtórzyły dzienniki konserwatywne, a nie drukował żaden skrajny irlandzki, to widocznie jest to manewrem konserwatystów, którzy pragną większego jeszcze rozdwojenia w obozie liberalnym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 czerwca. (*Tel. pr.*) Z początkiem lipca wyjedzie Najjaśniejszy Pan do Ischl, dokąd, na kilka dni przedtem, przyjedzie Najjaśniejsza Pani.

Wiedeń, 26 czerwca. (*Tel. pr.*) Hr. Taaffe wyjechał wczoraj na kilka dni do Elischau.

Wiedeń, 26 czerwca. Książę czarnogórski, który przybył tu wczoraj z rana, złożył dłuższą wizytę hr. Kalnoky'emu.

Wiedeń, 26 czerwca. Niektóre dzienniki polskie donosiły kilkakrotnie, że przy okazyi spodziewanego pobytu cara w Warszawie, na jesiennych manewrach, nastąpi prawdopodobnie zjazd cara z Najjaśniejszym Cesarzem Franciszkiem Józefem I. Według informacyi *Fremdenblattu*, zasięgniętych u najkompetentniejszego źródła, nic tu zgoła nie wiadomo o podobnym zjeździe.

Berlin, 26 czerwca. W parlamencie poświęcił prezydent kilka gorących słów pamięci zmarłego króla bawarskiego, Ludwika II.

Monachium, 26 czerwca. (*T. p.*) Dr. Grashey oświadczył, że w przebiegu choroby tak zmarłego króla bawarskiego, Ludwika, jak i brata jego Ottona, objawiają się takie same symptomata, to jest: mania prześladowcza, unikanie ludzi, gwałtowność naprzemian z bojaźnią niczem nieuzasadnioną. Według opinii lekarskiej dr. Müllera, obłąkanie króla Ottona wzmaga się coraz bardziej i wyleczenie jest niemożliwe.

Norymberga, 26 czerwca. (*Tel. pr.*) Dnia 5 lipca ma się tu ukonstytuować komitet, który zajmie się sprawą pomnika dla zmarłego króla bawarskiego Ludwika II, w tutejszym parku miejskim.

Wajmar, 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Otwarto tu muzeum narodowe imienia Góthego.

Bukareszt, 26 czerwca. Narady Izby nad niemiecką konwencyą konsularną, zostały odroczone, są bowiem potrzebne pewne wyjaśnienia.

Belgrad, 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wszystkie tutejsze dzienniki piszą w groźnym tonie przeciw Bułgaryi, na wypadek, gdyby książę Aleksander proklamował się królem bułgarskim.

Paryż, 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) W manifeście swoim powiada hrabia Paryża, że deklaracya księcia Wiktora będzie uważana *ex post* jako usprawiedliwienie banicyi.

Medyolan, 26 czerwca. (*Tel. pryw.*) W tutejszem stowarzyszeniu robotników, które wraz z filiami da prowincyi liczy około 5.000 członków, przedsięwzięto przeszło 800 rewizyj domowych, a uwięziono około 500 osób; pomiędzy uwięzionymi są prawie wszyscy główni agitatorowie.

Londyn, 26 czerwca. Sesya parlamentarna, została wczoraj po południu zamknięta. Mowa tronowa konstatuje przyjacielskie stosunki z mocarstwami zagranicznemi; wspomina z zadowoleniem, że dzięki roztropnym radom mocarstw i powolności sułtana, spokój na Wschodzie został utrzymany; zaznacza dalej, że w Egipcie poprawiły się stosunki i wyraża życzenie, ażeby nowy parlament zapewnił spokój, ludowi zadowolenie, a państwu potęgę i jedność.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po poł. pociąg kuryerski o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy o godz. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

NADESŁANE.

Wiadomość użyteczna. Przypominamy że WINO CHASSAING jest przepisywane przez lekarzy od lat 20tu przeciw **boleściom żołądka mozolnemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi), gastralgii, utracie sił i apetytu.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 czerwca 1886

Hotel George'a

K. hr. Zubieński z Krakowca, W. Czajkowski z Medwedowic, J. Rulikowski z Rossyi, J. Trzeciak z Rakowca, D. Trzeciak z Taurowa, A. Kozerski z Warszawy, hr. Tyszkiewicz z Brodów, dr. J. Mikulicz z Krakowa

Hotel Angielski.

Pp. B. Rozwadowski z Maydana, H. Janko z Hoszan. M. Borowski z Podhajec, W. Traczewski z Czarnuszowic, T. Zagórski z Jezupola, dr. M. Schmetterling z Grzymałowa.

Hotel Francuski

Pp. A. Javorski z Wołynia, J. Chatunski z Wołynia, W. Osmulski z Władypola, E. Löwenthal z Wiednia, J. Kohn z Budapesztu, M. Kretz Wiednia, R. Schemig z Kołomyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 czerwca 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23·— Węg. akcye kredyt. 285·75, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 71·25, Akcye kolei Karola Ludwika 188 50, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 117 25 Akcye kolei Alföld 191.50, Akcye kolei Elżbiety 230·30, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 228 75 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 176·— Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 160 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·25, Akcye związkowego banku 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·50 Węgierskie losy 121·25, Marka niemiecka —·— kolej Karola Ludwika 121.35 Usposobienie przygnębione

Wiedeń, 25 czerwca 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —· , Unionbank —·— , Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 26 czerwca 1886 r, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 279·50, Anglo-Austr. 115·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 189.—, Południowa 116·75 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 95 —, Napoleondor 9 95,50 Rubel papierowy 1·23·— Usposobienie ciche

Telegramy zbożowe z dnia 25 czerwca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25.25 do 25.50 złr m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik — spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na snę 7·54 do zł., 7·56 rzepak (sierpień-wrzesień —· , do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 145 75 do —, żyto —.—m. spirytus 37·30 rzepakowy olej —· Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—' fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:
podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany. o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 czerwca 1886.

	płacą		żądają	
	walutą		austr.	
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	189	50	193	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	—	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	50	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	20	102	20
" " " 4 prc. w. a.	95	—	96	—
" " " 5 prc. okresowe	101	20	102	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
" " " 5 pr. w. a.	99	50	100	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
" " Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" " papierowy . .	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	55	62	25
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 23 czerwca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.20	85.35
luty-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.75	85.90
kwiecień-październik	85·85	86.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.75	132.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139·50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
" " 1864 po 100 złr. . . .	168 25	168.75
" " 1864 po 50 złr.	168. —	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.60	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	11,.95	117.15
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.60
Galicyi	105.10	105.40
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.40
Węgier	105.30	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.—	115.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	279.90	280.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	526.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	224.75	22.5—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	876.—	878. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	411.—	413.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.25	241.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2372	2377
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	188.—	188.40
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.75	229 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	233.50	234·—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.80	114.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.75	179 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.20	100.50
" " " premiowe po 3 prc.	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	100.—	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.—	95.50
" " " " po 5 prc. . .	101.25	101.75
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100 —	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc. . .	103.—	103 25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. .	101.30	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.—	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	103.25	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k. . . .	98.80	99.20
" " po 100 zł. w. a.	117.50	118·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.30	101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.50	83.90
z r. 1884	93.—	93·40
z r. 1868 .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102..10	102·60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46 —	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.15	14.15
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.15	9 35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	58. -
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	54.75	55.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	—.—	—.—
" " po 50 zł. w. a. . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	33.25	33.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.15	126.50
Paryż za 100 fr.	49.92 50	50.10 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
" pełnej wagi	5.90.—	5.92—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.99.50	10.00 50
Rossyjski imperyał	10 31.—	10.33.—
Talar związkowy . .	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 25 czerwca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	20
" " " w srebrze . .	85	85
Renta w złocie	117	—
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
" " kredytowego	279	10
Londyn	126	—
Srebro		
Napoleondor	9	98½
Dukat cesarski men.	5	93
100 marek niemieckich . . .	61	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 11470. (4188 1—3)

Das k. k. städt. del. Bezierks-Gericht S I. in Lemberg macht hiemit bekannt, daß Jakób Renner gegen den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Mendel Ehrman aus Jaryczów eine Bagatelklage dtto 18 Februar 1886, Z. 9711 pto 27 fl. 50 kr. eingebracht hat. Weil der Wohnort des Belangten unbekannt ist, wird für denselben ein Curator in der Person des Adw. dr. Rares mit der Substitution des Adw. dr. Weiss, bestellt und die obige Klage welche zum Bagatelverfahren auf den 13 Juli 1886, um 4 Uhr Nachmittags im Saale Nr. III. dekretirt wird dem Adw. dr. Reiss zugestellt.

Der Belangte wird somit aufgefordert dem bestellten Vertretter seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem hiesigen Gerichte bekannt zu geben als im widrigenfalls die nachtheiligen Folgen sich selbst zugeschreiben haben wird.

K. k. städt. del. Bezirks Gericht S. I.

Lemberg, am 1 März 1886.

L. 7195. (4435 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Judy Hersza Etlingera jako prawonabywcy Majera Mahlera przeciw Izraelowi Hilczer i Pesi Klapper pto 820 zł. z pn. a raczej w sprawie wykazania przez tegoż i innych wierzycieli płynności i prawa pierwszeństwa ich pretensyi do uzyskanej ze sprzedaży ruchomości dłużników ceny kupna ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli firmy bracia Rotter a właściwie Rudolfa Rotter, kuratorem tutejszego adwokata dr. Szydłowskiego z substytucyą tutejszego adwokata dr. Eminowicza wzywając tegoż nieobecnego Rudolfa Rottera, aby przed terminem dnia 13 lipca 1886 do tej likwidacyi wyznaczonym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta z informacyą, lub innego zastępcę obrał i tegoż temu sądowi wymienił, gdyż skutki prawne z jego zaniedbania powstałe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, 2 czerwca 1886.

L. 6547. (4428 2—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza, że w Męcinie wielkiej zmarł dnia 13 kwietnia 1886 Robert Schütt z Hamburga bezpotomnie i beztestamentalnie z pozostawieniem ruchomego i nieruchomego majątku.

Wzywa się tedy wszystkich dziedziców, legataryuszy i wierzycieli będących tutejszymi poddanymi, lub też cudzoziemcami tu przebywającymi, którzy do tego spadku prawa mieć mniemają, aby w ciągu dni 90 od trzeciego obwieszczenia tego edyktu swoje pretensye tempewniej zgłosili, ileże inaczej spadek ruchomy zagranicznej władzy kompetentnej wydany zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 4 czerwca 1886.

L. 20213. (4457 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi zawiadamia niniejszem z miejsca zamieszkania niewiadomego Juliana Markowskiego, że Chaim Majer Ehrlich wniósł przeciw niemu i innym pozew o zapłacenie czynszu najmu czterokrotnie po 104 zł. 16½ ct. zpn. i że kuratorem niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszy adwokat krajowy Petuł ustanowiony został.

Wzywa się zatem Juliana Markowskiego, by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Kołomyja, dnia 16 kwietnia 1886.

L. 21638. (4419 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6 listopada 1885 l. 53703 wniósł Mojżesz Ambruch przeciw Dawidowi Brandesowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 17 zł. 45 ct. wa. zpn. na którą to prośbę nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Brandesa nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Nattansohn kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Dawida Brandesa aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 2345 (4522)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że na mocy uchwały z dnia 17 kwietnia 1886 l. 1826 wpisano w dniu 30go kwietnia 1886 w rejestrze firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie kasa zaliczkowa Nadzieja w Bołszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, iż na walnem w dniu 18 marca 1886 odbytem zgromadzeniu członków wybrani zostali w skład Dyrekcyi na przeciąg trzech lat: Albin Wąsowicz jako Dyrektor, Wasyl Kostyk jako kasyer, Szymon Falk jako kurator zaś Apolinary Jaworski jako zastępca dyrektora Mojżesz Mayer, jako zastępca kasyera i Dawid Goldschlag jako zastępca kontrolora wszyscy zamieszkali w Bołszowcach.

Brzeżany, dnia 5 czerwca 1886.

L. 13797 (4189 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małżonków Jana i Paraskiewii Nowakowskich o utworzenie nowego wykazu hipotecznego dla realności pod l. 1497 w Tarnopolu na ulicy Smykowieckiej w Tarnopolskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z placu budowlanego liczb. kat. nr. 1237 oznaczonego i c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanem być może, a od dnia 1 lipca 1886 za księgę gruntową uważanym będzie również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ces. król. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 30go września 1886 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, jnż do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież, że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

Lwów, dnia 8 czerwca 1886.

L. 3869 (4589)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Joela Mojżesza 2 im. Schrenzla ze Lwowa, że celem doręczenia mu zapadłych w sprawie ekstrykacyjnejj dóbr Firlejówka i Marmuszowice uchwał l. 9047 i 1966 tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Billeta ze Złoczowa i wzywa się go ażeby tegoż kuratora o miejscu swego pobytu zawiadomił.

Z c. k. sądu obwodowego
Złoczów, 19 czerwca 1886.

L. 2810 (4523)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że na podstawie uchwały z dnia 24 kwietnia 1886 l. 1348 wpisał dnia 1 maja 1886 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie spółka pożyczkowa w Kamionce Strumiłowej stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.":

a) że stowarzyszenie pod firmą „Spółka pożyczkowa w Kamionce Strumiłowej stowarzyszenie zarejestrowane nieograniczoną poręką w skutek uchwały walnego zgromadzenia z dnia 8go lutego 1886 roku rozwiązanem zostało i że likwidacya funduszów takowego przeprowadzoną będzie.

b) że odtąd firma stowarzyszenia opiewać będzie Spółka pożyczkowa w Kamionce Strumiłowej stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczną poręką „likwidacyi", wreszcie

c) że likwidatorami majątku Stowarzyszenia wybrani zostali Chaim Leib Pasternat właściciel realności Fischel Kohl właściciel realności i Selig Judyk właściciel realności i kupiec wszyscy trz-j w Kamionce Strumiłowej.

Złoczów, 12 czerwca 1886.

Konkursa.

L. 418|pr. (4593)

KONKURS

celem obsadzenia jednej posady elewa górniczego z adjutum rocznych 500 zł. w statucie galicyjskich ck. zarządów salinarnych

Podania zaopatrzone dowodami wymogów ogólnych prawem przepisanych tudzież całkowicie ukończonych z bardzo dobrym postępem nauk akademii górniczej i znajomości języka niemieckiego i języków krajowych oraz oznajmieniem czy i w jakim stopniu kompetent spokrewionym lub z powinowaconym jest z urzędnikami salinarnymi podległemi galicyjskiej ck. krajowej Dyrekcyi skarbu należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowia.

We Lwowie dnia 22 czerwca 1886.

L. 484 (4520 1—3)

Celem obsadzenia posady stałego posługacza przy klinice chirurgicznej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, rozpisuje się koukurs z terminem do d. 20 sierpnia r. b.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w kwocie 300 zł. wraz z dodatkiem aktywalnem 75 zł. wa.

Do główniejszych obowiązków posługacza należy utrzymywanie sali operacyjnej w należytem porządku, przygotowanie materyałów antiseptycznych, opasak zwykłych, gipsowych i t. p. czyszczenie i ostrzenie narzędzi po operacyach, przenoszenie chorych do operacyi i podczas tejże przygotowanie potrzebnych preparatów anatomicznych i t. d.

Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie tudzież fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia tych obowiązków i wnieść podania swe zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta w terminie powyżej wskazanym na ręce Senatu Akademickiego ck. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Kandydaci zostający w publicznej służbie mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z d. 19 kwietnia 1872 l. 60 d. p. p. przy obsadzeniu rzeczonej posady mieć będą pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii posiadający przepisane warunki a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kompetenci należycie ukwalifikowani.

W każdym razie posada nadaną zostanie z początku tymczasowo na sześć miesięcy w celu przekonania się czy kandydat jest w stanie uczynić zadość żądanym wymaganiom.

Kraków, dnia 20 czerwca 1886.

Dr. J. Łepkowski.
f. r. Rektor Uniwer. Jagiell.

L. 33407. 4320 1—3

Obwieszczenie konkursu.

Posada do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady:								Wiadomości i inne warunki potrzebne aby posadę uzyskać	Czy potrzeba		Władza do której należy adresować podania	Termin ubiegania się	Uwaga
		płaca		dodatek na mieszkanie		dodatek aktywalny		dyety			odbyć praktykę na próbę i jak długo	złożyć egzamin i z jakich przedmiotów			
		złr.	ct.	złr.	ct	złr.	ct.	złr.	ct.						
Kilka posad drogomistrzów względnie nadzorców rzek	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	350	—	—	—	87	50	—	—	Ubiegający się o te posady powinien władać językami krajowemi umieć czytać, pisać i rachować. Pożądanem jest także aby umiał rysować o ile od empiryka wymaganym być może. Nadto powinien drogomistrz być murażem, kamieniarzem albo cieślą, nadzorca rzek zaś wyćwiczonem flisakiem.			Prośby podawać należy do ck. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.	do końca lipca 1886	
		z prawem posunięcia do wyższych płac po 400 i 450 zł. z 25% dodatkiem aktywalnem.						Za obchodzenie gościńca lub rzek wynagrodzenie ryczałtowe 20 do 30 zł. rocznie od mili.							

C. k. Namiestnictwo gal. we Lwowie.

Lwów, dnia 1 czerwca 1886.

Licytacye.

L 3209 (4577 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Aleksandra Kulczyckiego i Wawrzyńca Steciuka przeciw Iwanowi Mojsakowi pto 100 zł. i 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 22 lipca, 23 sierpnia i 22 września 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 39 w Górze położonej, wykazem hipotecznym l. 99 objętej, przedtem do dłużnika Iwana Mojsaka należącej, a obecnie Parani z Rudów Mojsak własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1955 zł. wa.

Wadyum 195 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p Adolfa Kiermka z Bełza.

C. k. sąd powiatowy
Bełz, 20 maja 1886.

L. 6549 (4567 1—3)

C k. sąd powiatowy w Tyśmienicy sprzedawać będzie w drodze egzekucyi realność pod lk. 578 tab. 204 w Tyśmienicy położoną wedle dom. VIII. pag. 219 n 5 haer. Józefa Wolańskiego, Jana Wolańskiego, Emilii z Wolańskich Martyńca, Zenobii z Wolański j Ilnickiej, Wiktora Wolańskiego, Sabiny z Wolańskich Marczuk, Antoniego Wolańskiego i Emila Wolańskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Michała Durlaka w ilości 735 zł. z 6 prc. od 3 sierpnia 1872 z pn. w dwu terminach, a to dnia 15 lipca i dnia 19 sierpnia 1886 zawsze o 10 rano w tut. sądzie.

O tej uchwale uwiadamia się niewiadomych wierzycieli i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła przez kuratora p. Teofila Witosławskiego ck. notaryusza w Tyśmienicy i edykta.

Cena wywołania ustanawia się kwota 310 zł, zaś wadym 10 prc. ceny wywołania

Resztę warunków licytacyjnych można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica 10 czerwca 1886.

L. 2125. (4563 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 190 zł. 39 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nk. 7 w Jaroszówce ad Niewiarów położonej, ciała tabularnego stanowiącej, własność dłużnika Jacentego Wójcika stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 2 lipca.
dnia 2 sierpnia,
dnia 2 września 1886

każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum zaś 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Niepołomice, 22 kwietnia 1886.

L. 2400. (4439 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 lipca, 19 sierpnia i 24 września 1886 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Wiesnera w ilości 720 zł. przymusowa sprzedaż 9/10 części realności pod lk. 331 w Białej położonej, Antoniego, Juliusza, Rajmunda, Jakóba, Maryi, Karola, Henryka i Louizy Frenzlów własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 10.204 zł. 20 ct., poniżej której części te na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 1020 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Biała 17 kwietnia 1886.

L 7197. (4561 1—3)

Dnia 20 lipca, dnia 25 sierpnia i dnia 24 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 39/64 części realności pod l k. 37 Plebania w Drohobyczu położonych wedle dom. Plebania S. II. p. 118 n. 16 haer. Marcina i Magdaleny Urbanowiczów własnych w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu stowarzyszenia zarejestr. z nieogr. poręką przeciw Marcinowi i Magdalenie Urbanowiczom pto 96 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 362 zł. 70 ct. aw.

Wadyum 36 zł. 27 ct. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach wymienione części realności tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia i wyciąg tabularny w tus. sąd registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Wolski kuratorem.

C. k sąd powiatowy.
Drohobycz 29 kwietnia 1886.

L. 3216. (4529 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekcyjnej Barucha Hermelina przeciw leżącej masie ś. p. Taubi Orłowskiej pto 30 zł. wa. zpn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 5|8, 9|9 i 14|10 1886 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 26—32 w Nadyczu położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 620 zł.

Wadyum 62 zł. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 2605. (4586 1—3)

C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi komisyi pożyczkowej powiatu turczańskiego przeciw Pawłowi Kostyszakowi w kwocie 95 zł. 77 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 30 czerwca, 30 lipca i 30 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 9 w Przysłupiu z tem, iż na dwóch pierwszych terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 410 zł.

Wadyum 41 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania można w registraturze tut. sądu przejrzeć.

Turka 9 maja 1886.

Zl. 790. (4571 1—3)

Aviso

Zur Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1 September 1886 bis Ende August 1887, werden beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magasin (Janower-Gasse Nr. 3) die Arendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar: am 9 Juli 1886, für die Station Żółkiew, Grossmosty, Siedliska, Hruszów, Jaworów mit Szkło, Sądowa-Wisznia und am 14 Juli 1886, für die Station Gródek, Stryj, Rohatyn, Monasterzyska, Złoczów und Brody abgehalten werden, und wird betreff der ziffermäßigen Erforderniß, des vorgeschriebenen Vadium und der übrigen Bedingniße auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnißheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magasins zu Jedermanns Einsicht aufliegt — hingewiesen.

Lemberg, am 22 Juni 1886.

L. 2771 (4239 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia przez Semeona Garbaczewskiego przeciw Janowi Rumijowskiemu wywołanej kwoty 575 złr. wa. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 82 w Zalesiu położonej, wyk. hip. nr. 278 objętej Jana Rumijowskiego własnej pod warunkami tus. uchwałą z 1 września 1885 l. 8644 określonym w numerach „Gazety Lwowskiej" 251 252 i 253 z roku 1885 ogłoszonymi z ograniczeniem zakładu do 5prc. ceny szacunkowej tj do kwoty 366 złr. wa. w jednym terminie, mianowicie na dzień 13 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem na którym rzeczona realność za jaką bądź sprzedaną zoktanie.

O tem uwiadamia się obie strony Mojżesza Pohorilla Świetną Prokuratoryą Skarbu i niewiadomych później wierzycieli przez kuratora adwokata dra Adamskiego.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 3818 (4381 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu ogólnego rolniczo kredytowego w kwocie 334 złr. 64 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 50 gminy Kozłów objętej Iwana Hesia własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 14 lipca 1886 dnia 17 sierpnia 1886 i dnia 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 80 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bartłomiej Nawarecki z Kozłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 23 września 1885.

L. 4582 (4382 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 329 złr. 55 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 27 gminy Budysów objętej Pawła Bojko własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 14 lipca 1886 dnia 17 sierpnia 1886 i dnia 15 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1100 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 110 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest. p. dr. Władysław Pawłowski z Kozłowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 10 grudnia 1885.

L. 16063 (4395 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Maryi Kiziuk od Jana Jastrzębskiego pretensyi w kwocie 100 zł. aw. zpn. zapisaną została przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 58¾ w Buczaczu położonej, własność Jana Jastrzębskiego stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej przymusowej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 23 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie sprzedaną będzie realność powyższa także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena szacunkowa wynosi 50 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 5 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wystawionej, którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na tej realności nabyli jakoteż i tych wierzycieli którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Hubricha w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 13 kwietnia 1886.

L. 7850 (4518 3—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mojżesza Straussa sumy 100 zł. wa. z pn. licytacyę realności spadkobierców śp. Andrzeja Łuczkiewicza własnych wyk. hip. l. 425 i 426 gm. kat. Jaryczów nowy objętej, na dzień 15 lipca i na dzień 12 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 przed poł w biurze 2.

Cena wywołania 410 zł., a względnie 40 zł.

Poręczne 41 zł. a względnie 4 zł.

Na terminach powyższych realność tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Natansohn.

Lwów, 26 maja 1886.

L. 14083 (4519 3—3)

Odnośnie do publicznej licytacyi ze strony c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 1 maja 1886 l. 10103 celem sprzedaży trzech stajen wojskowych w Jagielnicy i jednej stajni wojskowej w Salówce rozpisanej i w Gazecie Lwowskiej w dniach 7, 8 i 10 maja 1886 (Nr. 104, 105 i 106) ogłoszonej, rozpisuje się ponowną licytacyę pod tymi samymi warunkami na dzień 3 sierpnia 1886.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Tarnopol, 20 czerwca 1886.

Z. 9911. (4072 3—3)

Vom Krakau'er k. k. Landesgerichte wird kundgemacht, daß über Requisition des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 23 Februar 1886, Z. 12948 im Exekutionswege zur Hereinbringung der Forderung der öst. ung. Bank in Wien im Betrage von 12307 fl. 03 kr. Oest. W. sammt Nebengebühren die exekutive Feilbietung des dem Izak Aron Ettinger gehörigen im Gerichtsbezirke Podgórze gelegenen Gutes Rajsko in 3 Terminen, d. i. am 2 August 1886, am 6 September 1886, am 11 Oktober 1886, jedesmal um neun Uhr Früh im Bureau Nr. 7 im hies. Landesgerichte, mit dem Bemerken vorgenommen wird, daß beim ersten und zweiten Termine dieses Gut nicht unter dem Ausrufspreise, beim 3 Termine aber nicht unter 25000 fl. öst. W. verkauft werden darf.

Zur Feststellung erleichterter Bedingungen wird die Tagfahrt auf den 11 Oktober 1886 um 4 Uhr N. M. anberaumt.

Der Ausrufspreis beträgt 33000 fl. öst. W., das Vadium aber 3300 fl.; die übrigen Lizitationsbedingnisse, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug sind in der hg. Registratur einzusehen.

Von dieser Feilbietung werden alle Hypothekar-Gläubiger zu eingenen Hände, diejenigen aber, welche nach dem 16 November 1885 auf das Gut Rajsko dingliche Rechte erworben haben, oder denen der Feilbietungsbescheid nicht rechtzeitig, oder gar nicht zugestellt werden sollte, durch den Kurator ad actum Adw. dr. Koy mit Substitution des Adw. dr. Czerny und durch Edikte verständigt.

Krakau, am 7 Mai 1886.

L. 1005 (4375 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Boruchowi Fritz od Mikołaja i Naści Makarów pretensyi w kwocie 85 zł. aw z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 170 w Cwitowej położonej, własność Mikołaja i Naści Makarów stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina: pierwszy na dzień 17 czerwca 1886, drugi na dzień 16 lipca 1886, trzeci na dzień 13 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw sądowych i na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność powyższa tylko powyżej lub za cenę wywołania zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź najwyżej ofiarowaną kwotę.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mającego wynosi 15 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wystawionej, którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora ck. notaryusza p Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 30 kwietnia 1886.

L. 5681. (4379 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 136 zł. 92 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazami hipotecznymi l 491 i 844 gminy Kozowa objętej, Hawryła Kołodziej i Frimki Bocher własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, 28 września 1885.

L. 2257. (4282 3—3)

Ogłasza się, że w dniach 15 lipca, 17 sierpnia i 20 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedź realności pod l. 59 w Targowisku położonej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice 28 kwietnia 1886.

L. 5188. (4378 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 780 zł. 54 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 199 gminy Kozłów objętej, spadkobierców Sebastyana Bajak własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 13 lipca, dnia 16 sierpnia i dnia 14 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 10prc. w kwocie 100 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 21 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Bartłomiej Nawarecki z Kozłowa.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kozowa dnia 22 września 1885.

L. 3576 (4489 3—3)

Dnia 21 lipca, 25 sierpnia i dnia 27 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Geleszycach położonej, według wykazu hipotecznego 78 Ewy Makarowej, według wykazu hipotecznego 79 Jędrzaja Makara, według wykazu hipotecznego 70 Ewy i Jędrzeja Makarów po połowie i według wykazu hipotecznego 81 Ewy i Jędrzeja Makarów po trzech ósmych częściach własnej, celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 222 zł. 92 ct. aw.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 września 1886 godzinę 3 popołudniu, na który obydwie strony i wszystkich wierzycieli się wzywa i oznajmia, że niestawający wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Gromnickiego dr. notaryusza w Niżankowicach.

Niżankowice, 24 września 1885.

L 1361 (4488 3—3)

Dnia 21 lipca, 25 sierpnia i 27 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Wielunicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 64 Maryi Konieczkowskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Karwańskiego w kwocie 80 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 770 zł.

Wadyum 77 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 września 1886 o godzinie 3 popołudniu. na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Niżankowice, 30 marca 1885.

L. 2885 (4487 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 65 według wyk. hip. 211 gminy Budzynów, Józefa Kaczora, a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Altera Flasznera pto 45 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1886 o godzinie 11 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów 16 maja 1886.

L. 5458 (4473 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. 9 ct. zpn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 5 gminy Wiktorówka objętej, Michała Budyka własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 50 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa 24 września 1885.

L. 5452 (4461 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 126 zł. 32 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 67 gminy Wiktorówka objętej, Stefana Pliszki własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca, dnia 20 sierpnia i dnia 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godzinie 10 przedpołudniem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa 24 września 1885.

L. 4988 (4460 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 232 zł. 6 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 161 gminy Kozówka objętej, Iwana Kozaka własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 15 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 16 września 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 40 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 23 września 1886 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Wasyl Marków z Kozówki.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, 22 września 1885.

L. 6586 (4442 3—3)

W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 3 lipca 1886 i 6 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 10 września 1886 nawet niżej takowej, licytacya połowy realności według wyk. hip. nr. 61 gminy Przeniczniki Piotra Kasinka własnej na rzecz Abrahama Streit pto 170 zł. z pn.

Cena wywołania 349 zł. wadyum 34 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 września 1886 godz. 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 21 maja 1886.

L. 3805 (4463 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ogólno rolniczo kredytow. zakładu w kwocie 130 zł. 76 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 171 gminy Słoboda objętej Maryi Tomczyszyn.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 13 lipca 1886, dnia 16 sierpnia 1886 i dnia 14 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 30 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 21 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Józet Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 22 września 1885.

L. 4713. (4380 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 73 zł. 6 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 114, 116, 143 i 144 gminy Wiktorówka objętych Michała Pulunarek, Hryńka Kołodziej, Jurka Tymczyszyn i Hryńka Pyka własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 15 lipca 1886, dnia 19 sierpnia 1886 i dnia 16 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 10prc. 60 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiającyb wyznacza się na dzień 23 września 1866 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 20 września 1885

L. 811. (4279 2—3)

Celem zaspokojenia należytości Mojżesza Borucha Neugröschla 145 zł. odbędzie się w sądzie w dniach 28 lipca, 25 sierpnia 1886 o 10 rano publiczna sprzedaż połowy Srocza w Nowej wsi położonego, masy spadkowej Leiby Landaua własnego.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze.

Krynica, 20 lutego 1886.

L. 5457. (4462 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 128 zł. 95 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazami hipotecznemi l. 252, i 254 gminy Kozowa objętej, Jana Bahłaja i Pawła Stokłosy własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca 1886 dnia 20 sierpnia 1886 i dnia 17 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 10 prc. w kwocie 20 zł.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest p. Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 24 września 1885.

L. 3534. (4512 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6 sierpnia i 3 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 127 według wyk. hip. 16 gminy Romanówki Piotra Andrejko własnej, na rzecz Stanisława Vogla pto 1000 zł. zpn.

Cena wywołania 2055 zł.

Wadyum 205 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Muzykę z Romanówki.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 3 września 1886 godz. 11 przed południem.

Budzanów, dnia 30 maja 1886.

L. 1152. (4432 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi ogólnego rolniczo kredyt. zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 762 zł. 24 ct. zpn. przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż gruntów pod lk. 820/2652¹|₃ w Kołomyi położonych, Łęgi zwanych dłużnika Franciszka Ciesielskiego wedle dom. III. pag. 535 n. 1. haer. własnych w jednym tylko terminie dnia 16 sierpnia 1886 o 10 godz. rano w b. IV tut. sądu obwodowego także niżej ceny wywołania 1600 zł. aw.

Wadyum wynosi 50 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja, 11 lutego 1886.

L. 4493. (4286 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie, w kwocie 557 zł. 4 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności, dłużniczki Elżbiety Schreier własnej, pod lk. 17 w Bekersdorfie położonej, a wyk. hip. 64 dla gminy kat. Bekersdorf objętej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 4 sierpnia, 6 września i 11 października 1886, każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiedomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Karola Srokowskiego z Podhajec

Podhajce, 31 maja 1885.

L. 1888. (4441 2—3)

Dnia 8 lipca 1886 o godzinie 12 w południe odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Jaśka Bobeły pod l k. 44 w Jastrzębkowie położonej, l. h. 12 objętej, celem zaspokojenia resztujących kosztów sporu i egzekucyjnych Leisora Mischla w ilościach 8 zł. 90 ct., 86 ct. i 4 zł. 85 ct aw.

Cena wywołania 1451 zł., a poręczne 72 zł. 55 ct.

Dalsze warunki są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, 30 marca 1886.

L. 19298 (4410 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym na lata 1887, 1888 i 1889 odbędzie się dniu 6 lipca 1886 w c. k. Starostwie w Brzeżanach rozpoczyna licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi dla traktu Brzeżańskiego 5520 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 16550 zł. 58 ct. dla traktu Bursztyńskiego 2580 metrów sześć. w kwocie fiskalnej 7·088 zł. 70 ct. razem w ogólnej kwocie 23639 zł. 28 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych do którego także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5prc. wadyum z wymienieniem cen żądanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu zaopatrywane być mają, zaś oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 7 czerwca 1886.

L. 2814. (4527 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stefanowi Wysockiemu pto 433 zł. licytowaną będzie w sądzie na dniu 5 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 66 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 1 kwietnia 1886.

L. 11114 (4545 2—3)

Celem obsadzenia drobnej sprzedaży tytoniu we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 lub bezpośrednio z powyższą liczbą sąsiednim miejscu, z którą sprzedażą połączoną jest także sprzedaż znaczków stemplowych i urzędownie stemplowanych blankietów wekslowych do włącznie 5 zł. rozpisuje się konkurencya zapomocą ofert pisemnych.

Obrót materyałów w tej trafice wynosił w roku 1885 w tytoniu 20.947 zł. 30 ct. w znaczkach stemplowych i wekslowych blankietach 28.479 zł., zaś w cygarach hawańskich 1055 zł., razem 50.481 zł. 30 ct.

Oferty zawierające wadyum w kwocie 200 zł., tudzież legalne poświadczenie pełnoletności i moralności wnieść należy do włącznie 5 lipca 1886 do 12 godziny w południe w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie na ręce naczelnika tejże dyrekcyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów 21 czerwca 1886.

L. 4192. (4544 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Henryki Beschloss w kwocie 1500 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego przymusowa licytacya do Michała Wójcickiego wedle dom 71 i 240 pag. 149, 152 i 61 n. 19, 22, 23 haer. należącej realności pod l. 418⁴/₄ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 1908 zł. 62 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 95 zł. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Lwów 12 czerwca 1886.

L. 5607. (4470 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 21 lipca, 23 sierpnia i 24 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mająca przymusowa publiczna sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 48 i połowy majętności objętej wykaz. hip. l. 49 gminy kat. Radwańce, dłużników małolet. Filipa, Julii i Anny Korczulków własnej, celem zaspokojenia pretensyi Ksenki Mykietiuk w ilości 50 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilości 360 zł.

Wadyum zaś kwota 36 zł. wa.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można tę majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adwokat dr. Filipowski.

Sokal 24 maja 1886.

L. 3272 (4270 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Jaworowa przeciw masie spadkowej Mojżesza Katza o 75 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 lipca, 17 sierpnia i dnia 21 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności pod lk. 106 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej 100 zł. lub za takową, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę.

Ceną wywołania jest kwota 100 zł.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania są do przeglądnienia w registraturze lub przy terminie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany p. Mikołaj Hołub c. k. notaryusz w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów 22 maja 1886.

L. 4016 (4516 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Weintrauba przeciw masie leżącej Mojżesza Reitzera o zapłacenie 400 zł. z pn odbędzie się w dniach 7 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1886 każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 61|339 w w Tłumaczu położonej, ciało tabularne stanowiącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi kwota 3811 zł.

Wadyum 381 zł.

Resztę waranków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

C· k. sąd powiatowy
Tłumacz 30 kwietnia 1886.

L 6165 (4268 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu pod l. k. 180 położonej wedle dom. IV. p. 459 nr. 1 haer. ks. grunt. tejże gminy, dłużników Memy Löwenthal i Izaaka Löwenthal własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Scheinbach i Dawida Löwenthal w kwocie 600 zł. dnia 20 lipca, dnia 23 sierpnia i dnia 27 września 1886 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1500 zł. aw., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. reegistraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 1 czerwca 1886 do tabuli weszli, kuratorem p. Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil 1 czerwca 1886.

L. 1416 (4234 2—3)

Dnia 20 lipca, 24 sierpnia, 28 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 100 w Okocimie wyk. hip. 100 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Tomasza Nieznalskiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 7 rat po 21 zł. 28 ct. i reszty kapitału w sumie 367 zł. 76 ct. aw.

Cena wywołania 600 zł. aw.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 28 września 1886 o 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.
Brzesko 23 kwietnia 1886.

L. 598. (4142 2—3)

W dniach 29 lipca, 26 sierpnia i 16 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądowym zabudowaniu celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 24 rat po 6 zł. i resztę kapitału 22 zł. 3 ct. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 124 subrep. 52 w Bitkowie położonej, do dłużnika Stefana Gudziur własnej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 430 zł.

Wadyum 43 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież dzież akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Sołotwina 2 kwietnia 1886.

L. 596. (4140 2—3)

W dniach 22 lipca, 12 sierpnia, 9 września 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 24 rat po 9 zł., tudzież resztującego kapitału 32 zł. 75 ct. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 97 subrep. 22 w Bitkowie położonej, do dłużnika Hawryły Hosidło vel Hosidel należącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 620 zł.

Wadyum 62 zł. wa.

Resztę warnnków licytacyjnych, tu akt oszacowania można w ts registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Sołotwina 14 kwietnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 7251. (3834 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Zabrnie, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Konice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Kuryłówka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Milik, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Czertyzne, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Stanisław górny i dolny, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Polanka, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Klecza dolna, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach;

Rychwałdek, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Targanice, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Łazy, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 30 grudnia 1884 l. 23.338 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 15 marca 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 4101 (4582)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służące do założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Dobra z Zadzielem złożono do przejrzenia w kancelaryi Komisyi hipotecznej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można najdalej do dnia 28 czerwca br.

Mszana dolna, 22 czerwca 1886.

L. 3859 (4581)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia hipoteczne celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubomierz dnia 30 czerwca br. rozpoczęcie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Mszana dolna, 22 czerwca 1886.

L. 3401 (4580)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rostoka wielka złożone w sądzie do przejrzenia.

Zarzutu przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do dnia 30 czerwca 1886 a w tym dniu w razie u zasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia będą przeprowadzone.

Krynica, 22 czerwca 1886.

Wyroki prasowe.

(3705)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 16 Mai 1886 enthaltenen 3 Artikels mit der Aufschrift: „Die deutsche Socialdemokratie und die Judenfrage" in den 3 Stellen (Seite 101 und 102) von „Vermöge ihrer Habsucht" bis „und dingt verwerfen muß", von „Dieser Zug geht der jüdischen Rasse" bis „sich schwerlich jemals ändern", endlich von „Aber wollen wir auch einmal" bis „ihre Unschädlichmachung geboten" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 Mai 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt 1. der in der Nr. 17 der (ausländischen) periodischen Druckschrift „Freiheit", internationales Organ der Anarchisten deutscher Sprache ddo London und New York, 24 April 1886, enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften: „Das letzte Argument" und „An die Genossinnen", und des Gedichtes mit der Aufschrift: „Der alte Schmied" das Verbrechen nach §. 58 lit. c. St. G; 2 des in derselben Druckschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Europäische Correspondenz" Wien, Ende März 1886, das Vergehen nach §. 300 St G. und Art. III der St G.-Novelle vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863; 3. des in derselben Druckschrift enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Der Arme" das Vergehen nach §. 302 St. G, und 4 des in derselben Druckschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Ueber Geheimgesellschaften" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 Mai 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß 1 der Inhalt des in der Nr. 20 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift", Organ für die gemeinsamen nationalen Interessen Oesterreichs und Deutschland vom 16 Mai 1886 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift: „Die österreichische Länderbank" in den beiden Stellen von „Daß an leitender Stelle" bis „zum ewigen Angedenken erhebe" und von „und die österr. Regierung?" bis „fliegt über Bord" das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G.; 2 der Inhalt des in derselben Zeitschriftsnummer (auf Seite 252) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Politische Lieder", aus dem Neugriechischen übersetzt von Dr. Seraphin Bondi, a in Ansehung des in demselben vorkommenden Gedichtes mit der Aufschrift: „Der Staatsmann" das Vergehen nach § 300 St. G., b, in Ansehung des in demselben weiter vorkommenden Gedichtes mit des Aufschrift: „Οἱ πλείονες ἢ οἱ συχοφάνται" (Die Regierungspartei, die Majorität) das Vergehen nach Artikel III der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 Mai 1886.

Doniesienia prywatne.

Ч. 449. (4407 3—3)

КОНКȢРСЪ

На однȣ опорожненȣ стипендїю длѧ слȣшателей правъ 105 зр. въ годъ изъ фонда б. п. Каролины Глинецкой почавши отъ дрȣгого кȣрса сего года.

Желающїи тȣю стипендїю полȣчити, должны свои прошенїѧ найдальше до днѧ 5. Юлїѧ нов. ст. 1886 посредствомъ оунивеѓситетскихъ властей до Ставропигїйского Института въ Львовѣ внести и одновременно выказатисѧ:

а) свидѣтельствомъ крещенїѧ, що сȣть гр. кат. обрѧда,

б) свидѣтельствомъ правственности и що должности своего обрѧда точно исполнѧютъ,

в) свидѣтельствомъ оубожества, що въ стипендїйной поддержцѣ нȣждаютсѧ,

г) свидѣтельствомъ школьнымъ, що на выдѣлъ правничїй сȣть принѧтыми и ꙗкъ въ наȣкахъ оуспѣваютъ,

д) компетȣющїи изъ II года правъ должны выказатисѧ, що колоквїȣмъ хорошо отбыли, а съ III и IV годовъ, що правительственный испытъ съ добрымъ оуспѣхомъ сложили

Отъ Ставропигїйского Института.
Львовъ, днѧ 17. Юнїѧ 1886 г.

Nakładem księgarni
J. M. Himmelblaua w Krakowie
wyszła

Procedura karna

z d. 23 maja 1873
tudzież
Ustawy i rozporządzenia
odnośne objaśn. juryspr sądu kasacyjn. (przeszło 600 str.) cena **2 zł. 50 ct.**, w oprawie **3 zł.**
4594 1—2

Rzepa pastewna

ścierniańka, nasienie świeże i pewne **1 litr 1 złr.** w. a. poleca
J. Bulsiewicz
skład nasion w Bochni.
4423 3—6

L. 849 (4478 3—3)

Konkurs.

Na opróżnioną przy tutejszej Radzie powiatowej posadę sekretarza z pensyą 700 złr. możliwem podwyższeniem tejże i wolnem pomieszkaniem.

Podania wraz z świadectwami odbytej praktyki w urzędach autonomicznych znajomości ustaw administracyjnych i biegłości w pisowni polskiej i ruskiej należy wnieść najdalej do 15 lipca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej
Śniatyn, dnia 15 czerwca 1886.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**, nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera**, aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1730 16—20)

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

honorowy i medal rządowy | Konc. Zakład fabr. Wód m

WODY MINERALNE

sztuczne

Żelazista z pyrofosforanem sodowo żelazowym, jedyna woda dla pacyentów z wrażliwym przewodem pokarmowym.
Litowa przeciw kamieniom i artrytyzmowi.
Jodowa przewyższa ilością jodu wszelkie wody rodzime.
Alkaliczna jak **Selterska.**
Alkaliczno-Sodowa jak **Vichy.**
Alkaliczno-Sodowa jak **Bilińsk**
Gorzka jak **Wiktor**

Pierwsza krajowa produkcya

i główny skład nasion TEOFILA ŁUCKIEGO

w Mełnie, poczta Strzeliska

poleca nasiona świeżego zbioru do teraźniejszych zasiewów

RZEPA PASTEWNA ścierniowa okrągła lub długa biała **1 klo złr. — ct. 70.** przy odbiorze **5 klo po zł. — 64 ct.**
TURNIPS czyli OLBRZYMIA ANGIELSKA RZEPA pastewna w kilku odmianach **1 klo po złr. 1.20, 1.10 i 1.**
przy odbiorze 5 klo 5% taniej.

Poleca też najlepszej jakości z własnej fabryki:

pasy do maszyn i młocarń z skór belgijskich, rzemyki do pasów, spinki, gurty do młynów i maszyn, oliwę do maszyn najlepszą, smarowidło do osi w baryłkach po 12½ klo; kamienie młyńskie z własnych łomów w Mełnie.

Cennik główny odseła na żądanie tudzież próbki franco. 4550 1—3

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca
zbioru majowego:



pół kilo	Congo	Nr. 1.	złr.	1.60
" "	Souchong czarna	" 2.	"	2.—
" "	Souchong czarna	" 3.	"	3.—
" "	Kasjow	" 4.	"	4.—
" "	Melange de Londres	" 5.	"	4.—
" "	Pecco	" 6.	"	3.—
" "	Karawanowa	" 7.	"	4.—
" "	" najprzed.	" 8.	"	6.—
" "	Gumpow perłowa	" 9.	"	3.—
" "	" przednia	" 10.	"	4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nic się nie liczy.
(4773)



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 12 ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Farby olejne

gotowe do użytku i szybko schnące,

FARBY

do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 13—?)
Gurty konopne do maszyn.

Nowość:

Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

poleca ją:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

Bank rolniczy we Lwowie,

stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej,

udziela zaliczki na płody rolne i krajowe produkta;

pośredniczy w zakupnie i sprzedaży ziemiopłodów w gotowej i terminowej dostawie;

utrzymuje stale w magazynach swoich owies, jęczmień i inne ziarna sprzedając takowe w dowolnej ilości i po cenach targowych.
4158 (7-8)

Towarzystwo Wzajemnego kredyt. w Krakowie

pod zarządem Towarzystwa krakowskiego wzajemnych ubezpieczeń

wypłaca swoim członkom za rok 1885

5½% dywidendy

względnie dodatkowo ½% do poprzednio już wypłaconych 5% od udziałów wpłaconych do dnia 1 października 1885.

Dywidenda odebraną być może w kasie Towarzystwa w Krakowie, lub we filii we Lwowie tylko za okazaniem książeczki udziałowej, nieodebrana zaś do 31go grudnia br. dopisuje się do udziału w myśl §. 6 statutów.

Kraków, 20 czerwca 1886. 4543

Przedruk nieopłacony.

Dyrekcya.

Magazyn galanteryjny pod „Królem Sobieskim"

Halicka l. 4. we Lwowie

poleca świeżo nadesłane artykuły:

Do podróży kuferki ręczne od 2 zł. i wyżej. Torby ręczne i do przewieszania od 1.75 i wyżej. Paski do plaidów od 60 ct. Worki na rzeczy i pościel z płótna żaglowego z dwoma paskami od 3.50 i wyżej. Zwitki na szczoteczki, grzebienie i t. p. od 60 ct. i wyżej. Nesesery podróżne kompletnie urządzone w skórę oprawne. Kapelusze miękkie prawdziwe angielskie po 1.40. Rękawiczki i ręczniki do nacierania. Lustra podróżne w drzewie lub w skórę oprawne od 50 ct. i wyżej. Kaftaniki zdrowia letnie siatkowane prawdziwe angielskie od 1 zł. i wyżej.

Wielki wybór parasolek i deszczochronów.

…lki dziecinne od 1.40 i wyżej. Damskie od 80 ct. i wyżej. Parasolki Eut tout cas jedwabne od … Deszczochrony od 1.40 i wyżej, jedwabne od 3.75 i wyżej, jedwabne automatyczne 4.85. Par… e od słońca 1.25 i wyżej. Najnowsze krawatki, laski i szelki i t. p.
…e zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. (3528 5-?)

Z poważaniem

Ferdynand Denk.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca
Wypożyczanie naczynia stołowego
z porcelany i szkła
etażer i koszów na owoce, oraz noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

2530 **Dra. Jasińskiego** popularne rozprawy o leczeniu **KASZLU, DYFTERYI I OSPY** są wraz z „Przewodnikiem do **zdrojowisk**" do nabycia w księgarni p. **Łukaszewicza.**

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord. domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (2348 13—?)

Narodna Torhowla

we LWOWIE (w kamienicy Narodnego Domu) STANISŁAWOWIE, PRZEMYŚLU, TARNOPOLU, DROHOBYCZU, i KOŁOMYI poleca ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:

Herbatę prawdziwą karawanową prrowadzoną stałym lądem z Chin w oryginalnych cybikach i rozważoną pod nadzorem Zarządu w oryginalne paczki „Narodnej Torhowli" $^1/_4$ funta po 60, 70, 80, 90, 1.00, 1.25, 1.50 ct., $^1/_8$ funta za połowę powyższej ceny.

4 94 **Kawę** w woreczkach 5-kilowych franco po 6.70, 7.60, 8.50, 9.20, 9.80 i 10.40 ct.

Wina węgierskie w baryłkach 4-litrowych po 50, 60, 70, 80, 1.00 ct. za litrę i wyżej. Baryłki się licza się po 50 ct. We flaszkach węgierskie, austryackie i francuskie.

Cognac, rum i wódki rozmaitego rodzaju.

Miód sycony, flaszka po 50 i 80 ct., litr po 60 i 100 ct.

Centralny Zarząd.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22, poleca dobrą i wydatną kawę, **sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki południowej**

Kosztuje we Lwowie: **1 kilo zł. 1.50 i zł. 1.60.**
Na prowincyi: **4½ kilo zł. 7.70 i zł. 8.20. franco.**
Co miesiąc świeży transport.
(3595 23—?)

HANDEL
Karola Bałłabana
poleca
pod nazwiskiem
Syriusz
we LWOWIE sprzedawaną
KAWĘ
w najlepszej jakości 1 kl. po 1 zł. 50 ct.

$4^3/_4$ kl. tej kawy wysyłam **franko** na każdą stacyę pocztową za zł. 7 20 ct.
(1876 30—5)

SŁOIKI na KONFITURY i KOMPOTY z białego szkła czeskiego w pięciu wielkościach od **5** do **15** ct. sztuka również **ŁAPKI na MUCHY** po **25** i **30** ct. poleca MAGAZYN PORCELANY I SZKŁA ED. GEBHARDTA we Lwowie 4572 1—5

Handel sukna
i towarów wełnianych modnych, pod firmą:
J. Wallach i Syn
we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.
Założony w roku 1841, poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.

Wszelki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskutecznione zostają bezzwłocznie.
(2241 69—7)

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.
Telefon l. 54.
(3697 16—?)

JAN ŁOBOS
zegarmistrz
przedtem L. WEIGEL
we Lwowie ul. Teatralna l. 16.
poleca swój obfity
skład zegarków
złotych, srebrnych i ściennych sprowadzanych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancyą.

Parkiety w różnych gatunkach **dębowe i dębowe z jaworem** po cenach 2 zł. 70 ct. i wyżej od metra loco fabryka, poleca **parowa fabryka stolarska**
Braci Wczelaków
we Lwowie.

Cenniki na żądanie odsyła się bezpłatnie. Ilustrowane książeczki z parkietami za opłatą 1 złr. 4103 8—20

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający PRZECIW
ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych. **Niezbędny i nieszkodliwy** nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom. Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

2190

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki

wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy

E. & J STROMENGER
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, liczba 5.

(2349)

VÉSICATOIRE ROSE de A. BESLIER
z Kantarydanem Sodowym

Pryszczydło to jest o wiele czystszem i o wiele silniejszy sprawia skutek od wszelkich innych; daje się przechować bez zmiany pod wszelką szerokością geograficzną nie sprawia boleści, ani rozdrażnienia pęcherza.

Papier narywający (epispastique) wydoskonalony, **N° 1, 2 i 3 Sto pudełek.. 20 fr.**
Mouches de Milan na dwóch kitajkach 12 tuzinów.............................. 4 fr. 80

40, RUE DES BLANCS-MANTEAUX, PARYŻ
We Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego i Krzyżanowskiego.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem otwiera się XII. król. węg.
LOTERYĘ PAŃSTWOWĄ na cele dobroczynne
której czysty dochód
na mocy najwyż. postanowienia Jego ces. król. apost. Mości
z dnia 19go grudnia 1885.

użyty zostanie w $^3/_{10}$ częściach na rzecz funduszu utworzonego w celu wsparcia wdów i sierot po król. węg urzędnikach, w $^2/_{10}$ częściach dla zakładu ochrony dla dzieci pod nazwą „Klotilde" w Riece, w $^2/_{10}$ częściach na fundusz wybudować się mającego szpitalu w Keżdi „Vasarhely"; nakoniec w $^3/_{10}$ częściach dla krajowego towarzystwa domu sierót po nauczycielach.

Ogólna liczba wygranych ustanowiona na **6.669** wynosi według niniejszego planu gry **195.000** złotych, mianowicie:

1. główna wygrana na	60.000 złr.	w 5% węg. obligac. renty papierowej	50 wygranych à 100 zł. razem	5.000 złr. (w gotówce)
1. „ „ „	15.000 złr.		100 „ „ 50 zł. „	5.000 złr.
1. główna wygr. „	10.000 złr.		2 00 wygr. ser. „ 20 zł. „	40.000 złr.
1 wygrana à 5000 zł.	5.000 złr.		4500 „ „ 10 zł „	45.000 złr.
5 „ „ 1000 zł. „	5.000 złr.			
10 „ „ 500 zł. „	5.000 złr.			

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 30 czerwca 1886
Los kosztuje 2 zł.

Losy nabyć można: w Dyrekcyi loteryi w Budapeszcie (Pest Hauptzollamt Halbstock) dokąd przesłać należy przypadające za umówione losy należytość płatną z góry za przekazem pocztowym dalej we wszystkich urzędach loteryjnych, sprzedaży soli, i urzędach podatkowych, w wielu urzędach pocztowych i we wszystkich miastach i znaczniejszych miejscowościach, u osób którym powierzoną jest sprzedaż losów. Król. węg. Dyrekcya loteryj.

Adam Freyseysen, Radca sekcyjny w k. w. ministerstwie skarbu i dyrektor loteryi
Budapeszt, dnia 1 maja 1886.
(Przedruk nie będzie płacony.)

CZIGELKA
ZDRÓJ LUDWIKA (3441 6—12)
Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do **największej** ilości węglanu sodowego pośród wszystkich dotąd znanych zdrojów mineralnych **całej Europy** wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader obfita w kwas węglowy. Wodzie tej co do przymiotów **nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw, a woda ta ze wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszoną.**

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w **cierpieniach żołądka, kiszek, pęcherza, płuc, w grużliey, w przewlocznym wrzodzie żołądka, w wolu** i we wszystkich postaciach **zołzów,** jak również w następstwach **kiły.**

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy zdroju **Czigelka** (poczta Bardyjów) w Górnych Węgrzech. Broszury o zdroju gratis.

Główny skład rozsyłkowy u A. Muszyńskiego
w GRYBOWIE, dla Galicyi Bukowiny, Rumunii, Król. Polskiego, Rossyi i północ Niemiec.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarzadca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Sch...